

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-3 po poł.
Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

TEATR
REWJI

Dziś i dni następnych

CASINO

Dziś i dni następnych

TEATR
REWJI

Dziś sobota zupełnie nowy program rewji № 3. p. t.

ŁÓDŹ BEZ KOSZULKI...

W programie między innymi: Co robią łodzianie i łodzianki w domu i na ulicy? Najintymniejsze tajemnice duszy łodzermensza! Łódź—roznieglizowana doszczętnie—oto co przynosi nam aktualny, lokalny szlagier rewji **ŁÓDŹ BEZ KOSZULKI**. Słowa — L. Starckiego. Karykatury art. mal. Stanisława Dobrzyńskiego.

LA DONNA EST MOBILE

Sketch w wykonaniu pp. J. Macherskiej, Wł. Szczerbiec-Macherskiego i J. Borońskiego

PSY-CHOZA

Sketch Konrada Toma w wykonaniu pp. R. Gierasleskiego, Wł. Szczerbiec-Macherskiego, J. Borońskiego i M. Halicza

PLEMIĘ DZIKICH

Scena baletowa z udziałem p. Anny Zabojskiej ze swym zespołem baletowym oraz p. Haliny Zabojskiej.

KASA CHORYCH

Sketch K. Brzeskiego w wykonaniu pp. J. Macherskiej, R. Gierasleskiego, Wł. Szczerbiec-Macherskiego, J. Borońskiego i M. Halicza.

Oraz wiele innych numerów.

Zapowiada p. Jerzy Boroński.

Orkiestra pod dyr. p. L. KANTORA.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 8-ej i 10-ej.

Kasa czynna codziennie od godz. 5-ej, w niedziele i święta od 11-ej do 2-ej i od 5-ej.

Sejm uchwalił budżet w 3-em czytaniu.

Przeciw budżetowi głosowały tylko mniejszości i komuniści.

Od głosu powstrzymali się Zw. L. N., P. P. S. i żydzi małopolscy.

Posłowie ukraińscy prowokacyjnie manifestują swe tendencje antypaństwowe.

Warszawa, 15 czerwca. (Tel. wł.). — W dniu dzisiejszym Sejm przyjął w III czytaniu budżet 219 głosami przeciwko 53 przy 3 głosach unieważnionych.

Za budżetem głosowały kluby: Blok Bezp., Ch. D., Piast, Stronnictwo Chłopskie, Wyzwolenie i N. P. R., przeciwko budżetowi żydzi, Niemcy, Ukraińcy i komuniści, nie brali udziału w głosowaniu Z.L.N., P.P.S. i żydzi małopolscy.

Stanowisko stronnictw chłopskich w stosunku do budżetu wyklarowało się po głosowaniu nad uprawnieniem ministra skarbu do udzielania kredytów rocznych do wysokości 100 milionów złotych na podniesienie produkcji i drobne rolnictwo. Ponieważ przedstawiciele Z.L.N. wobec stanowiska marszałka Daszyńskiego, który nie poddał pod głosowanie wniosku pos. Korneckiego w sprawie urzędników, wyszli z sali, ułatwili tem samem uchwalenie tego wniosku w sprawie 100 milionów. Za wnioskiem głosowały: P.P.S. i stronnictwa chłopskie, reszta klubów przeciwko. Wniosek uchwalono 185 głosami przeciw 140. W ten sposób Wyzwolenie i Stronnictwo Chłopskie były zmuszone oddać głosy za budżetem.

Przed samem głosowaniem nad budżetem pos. Niedziałkowski złożył deklarację w imieniu P.P.S., iż usuwa się od głosowania, ponieważ pozostaje w opozycji do rządu. P.P.S. deklarację swoją złoży-

ła dopiero wówczas, gdy uchwalenie budżetu nie ulegało żadnej kwestji.

W ten sposób z grózb, które rozlegały się w czwartek, iż szereg klubów będzie głosowało przeciwko budżetowi, w piątek nic nie zostało. Z poprawek, jakie uchwalono, wszystkie są drugorzędne. Z wniosków rządowych nie przeszedł ani jeden — głosowała za nim wyłącznie Jedyńka. Raz tylko przy wniosku w obronie P.A.S.T.-y stało obok Jedynki Wyzwolenie.

Starcie pomiędzy marszałkiem Sejmu a posłami ukraińskimi, reklamującymi swe dążenia separatystyczne i wygłaszającymi w gruncie antypaństwowe przemówienia, ujaskrawiło się bardzo silnie przy wystąpieniu posła Zahidny, emisarjusza Petruszewicza i redaktora „Palłwa”. Marsz. Daszyński, który zgrabnie występował przeciwko uroszczeniom Ukraińców, mieszał się kilkakrotnie do debaty, a każda jego deklaracja była przyjmowana oklaskami.

Z POSIEDZENIA KOMISJI OŚWIATOWEJ.

Warszawa, 15 czerwca. (Tel. wł.). — Na posiedzeniu komisji oświatowej Sejmu posłanka Jaworowska przed porządkiem dziennym złożyła oświadczenie, prosząc o informacje podane w prasie w sprawie jej wystąpienia, zmierzającego do nie drażnienia Ukraińców. Z oświadczenia pos. Jaworowskiej okazuje się, że wystą-

pieniu jej przypisano inne znaczenie i inne słowa, niż wyrzekła.

SPRAWA NADUŻYC WYBORCZYCH.

Warszawa, 15 czerwca. (Tel. wł.). — Na posiedzeniu komisji administracyjnej przyjęto w III-em czytaniu regulamin „komisji do zbadania zarzutów w sprawie na-

dużyć wyborczych”. Posłowie Bloku Bez part. nie brali udziału w posiedzeniu komisji, gdyż uważali stanowisko komisji jest sprzeczne z zawartym kompromisem z marszałkiem. Wobec uchwalenia regulaminu przewodniczący komisji administracyjnej odbędzie w sobotę konferencję z marszałkiem Sejmu.

Naprawa parlamentaryzmu jest koniecznością.

Deklaracja programowa pułk. Sławka.

Warszawa, 15 czerwca. (Tel. wł.). — Po uchwaleniu przez Sejm budżetu prezes Bezpartyjnego Bloku pułk. Sławek wypowiedział kilka uwag o przebiegu prac Sejmu nad budżetem. Klub B. B. nie przychodzi bynajmniej pochoepnie od oceny krytycznej prac tego Sejmu do negowania celowości ustroju parlamentarnego. Klub dąży do naprawy i reformy tego ustroju. Z doświadczeń w czasie debat budżetowych wynika, że naprawa metod pracy parlamentarnej daleka jest od osiągnięcia. Wszystkie partie występowały z żądaniem, by rząd uwzględniał potrzeby częstokroć słuszne i istotne, których zaspokojenie jednakże nie mieści się w ramach możliwości państwa. Nie jest żadną sztuką zgłaszanie wniosków poselskich, ale jest rzeczą niewsłodmiernie trudniejsza znalezienie istotnego le-

karstwa. Obok wniosków, znajdujących uzasadnienie w rzeczywistych potrzebach ludności, których narazie nie można zaspokoić, wniesiono wiele wniosków demagogicznych o charakterze demagogicznym. Podjudzanie do targowania się z państwem ani pod względem poczucia odpowiedzialności za państwo, ani pod względem moralnym odpowiedzialności za społeczeństwo nie ma nic wspólnego z wysiłkami na rzecz moralnego i materialnego odrodzenia państwa.

Dr. EBIN
akuszer-ginekolog
powrócił.

Praca Polski nad utrwaleniem pokoju w Europie. Zacieśnianie węzłów porozumienia z Belgią.

Co mówi minister Zaleski?

Bruksela, 15 czerwca. (PAT.) — W związku ze swoim pobytom w Brukseli p. minister Zaleski udzielił specjalnemu korespondentowi Polskiej Agencji Telegraficznej następujących wyjaśnień:
Przybyłem do Belgii, mówił p. minister, z zadowoleniem korzystając z zaproszenia, aby nawiązać bliższy kontakt pomiędzy naszymi rządami. Kontakt ten i ścisła współpraca, jaka panowała dotychczas pomiędzy Polską a Belgią na gruncie Ligi Narodów, osłabły nieco z chwilą gdy Belgia przestała być członkiem Rady Ligi. Sympatie i wieloletnia przyjaźń polityczna, łącząca nasze narody zupeł-

nie spontanicznie, wymagały, aby nasze uczucia i myśli znalazły wyraz jakiś bardziej konkretny. Omówienie więc spraw polityki międzynarodowej z kierownikiem Spraw Zagranicznych Belgii uważałem nie tylko za wskazane, ale za niezbędne. Pragnąłem również zapoznać się z opinią ministra Hymansa na sprawę bezpieczeństwa w związku z projektem paktu antywojennego Kelloga oraz poinformować go o stanowisku rządu polskiego w tej tak ważnej sprawie. Z rozmowy naszej, prowadzonej bezpośrednio po podpisaniu belgijsko-polskiej konwencji konsularnej, wynikało nie tylko najzupełniej-

sze wzajemne zrozumienie celów politycznych i porozumienie w ocenie sytuacji międzynarodowych, ale również możliwość i potrzeba zawarcia bliższego porozumienia w formie paktu konsyliacyjno-arbitrażowego.

To też zaraz po powrocie do Warszawy wydałem zarządzenie, aby przystąpić do nadania formalnych ram naszemu politycznemu porozumieniu. Wizytę moją w Belgii należy więc oceniać jako dalszy ciąg konsekwentnej pracy rządu polskiego nad utrwaleniem pokoju w Europie.

Trudności przy tworzeniu rządu Rzeszy.

Rokowania na martwym punkcie.

Interwencja Stresemanna w konflikcie między ludowcami i socjalistami.

Berlin, 15 czerwca. (Tel. wł.) — Wczoraj późnym wieczorem frakcja socjalistów odbyła w parlamencie Rzeszy zebra- nie na którym referował Herman Mueller o swoich dotychczasowych wysiłkach utworzenia nowego rządu Rzeszy. Oświadczył on, iż wszystkie dotychczasowe próby utworzenia gabinetu rozbiły się o stanowisko niemieckiej partii ludowej, która domaga się wejścia swych członków także do rządu pruskiego. Frakcja socjalistyczna wobec tego powzięła uchwałę, stwierdzającą, że rokowania o utworze-

nie gabinetu niemieckiego stanęły wprawdzie na martwym punkcie, że nie jest to jednakże żaden poważny powód, aby socjaliści wywierali nacisk na premiera pruskiego Brauna oraz socjalistów pruskich celem skłonienia ich do przyjęcia stresemannowców do rządu pruskiego, ponieważ rządy pruskie muszą być niezależne od kombinacji stronnictwa parlamentu Rzeszy.

Berlin, 15 czerwca. (PAT.) — Sytuacja w konflikcie parlamentarnym dotych-

czas nie uległa żadnym większym zmianom.

Prasa demokratyczna zapowiada, że minister Stresemann, który dotychczas z powodu choroby był po za nawiasem rokowań, obecnie interweniuje i może utworzyć drogę do porozumienia.

Posel Mueller prowadził w dniu dzisiejszym tylko dwie krótkie rozmowy z przedstawicielem partii centrowej i z podsekretarzem stanu w rządzie pruskim, Weismanem.

Część rozbitków „Italji” uratowana.

Ponowne nawiązanie komunikacji radiowej z gen. Nobile.

Bohaterskie wysiłki ekspedycji ratunkowych.

Kopenhaga, 15 czerwca. (A. T. E.) — Według niesprawdzonych dotychczas wiadomości podanych przez dziennik „Politiken” ekspedycja ratunkowa, która wyruszyła niedawno na statku „Hobby”, zdołała odszukać jedną z grup załogi „Italia”, która po katastrofie udała się w kierunku południowym. „Braganza”, która wyruszyła na ratunek „Italji”, przepłynęła wczoraj koło północnych wybrzeży Norwegii. Statek napotkał na wielkie zwalony lodu, które utrudniały podróż. Dowódca rosyjskiego łamacza lodów doniósł kapitanowi Larsenowi, że wysadził na brzeg kilku ludzi, którzy udadzą się sankami zaprzężonymi w psy na poszukiwanie ekspedycji gen. Nobile.

Oslo, 15 czerwca. (Tel. wł.) — Parowiec „Braganza” znajduje się w drodze wśród gestych lodów i usiłuje dotrzeć do Nobilego. Depekuje on przez swoją radiostację do Kingsbay, że napotyka olbrzymie zatory lodowe, które zagrażają mu drogę tak, że trzeba prawie nie- ludzkich wysiłków, aby posuwać się po- mału naprzód. Bdy będzie musiał zatrzymać się, wyładuje na lód kilka sań zaprzężonych w psy i wyśle ekspedycję do Nobilego pod przewodnictwem Vilmienna o-

raz Dogana. Czas, w którym mogłaby ta ekspedycja dotrzeć do Nobilego, obliczają na tydzień. Aby można przebyć tak- że kanały, tworzące się wśród lodów, za- biera ekspedycja lodzie gumowe.

Norweski lotnik Holm przeżył nieprzyjemną przygodę. Gdy wylądował wśród gestych mgieł z powodu braku benzyny w zatoce Brandy, na północnym wschodzie Szpicbergu, schronił się do prymitywnej chaty. Podczas nocy został zaatakowany przez 5 białych niedźwiedzi. Niedźwiedzie podrapały skrzydła samolotu, a następnie rzuciły się na porucznika w zatarasowanej chacie. Przez całą noc musiał się bronić porucznik Holm wystrzałami rewolwerowymi. Nad ranem przybył statek „Hobby”, przywiózł ben- zynę i broń.

Stan zdrowia Ojca św.

Niepokój w sferach watykańskich.

Rzym, 15 czerwca. (PAT.) — Jak podaje dzisiejszy „Brillanti”, stan zdrowia Ojca św. budzi w sferach watykańskich poważny niepokój. Papież cierpi na ostrą formę arteriosklerozy, nie znosi jednak lekarzy i nie chce przerwać stałych swych zajęć i nużących codziennych audjencji. Podobno Papież sam ustalił swój system leczenia, polegający jedynie na dłuższych niż dawniej spacerach po ogro-

dach watykańskich, gdyż jako dawny za- palony alpinista jest zdania, że tylko długie przebywanie na świeżym powietrzu może wrócić mu zdrowie. Po za tem Pa- pież usunął ze swego menu wino, zastę- pując je piwem.

Inne pisma nie powtórzyły tej wiadomości, której sprawdzenie jest niemiernie utrudnione.

Rzeka krwi robotniczej na ulicach Moskwy.

Mordercza bitwa manifestantów z krasnoarmiejcami.

2 miliony bezrobotnych w Rosji.

Moskwa, 15 czerwca. (Tel. wł.) — Od- była się tutaj olbrzymia manifestacja bli- sko 100.000 bezrobotnych, przeważnie ro- botników, zatrudnionych przy robotach publicznych. Przy tej okazji doszło do starcia między wojskiem a bezrobotnymi 18 robotników, 5 policjantów i 7 żołnie- rzy zostało zabitych, zaś 87 robotników, 17 policjantów i 15 żołnierzy zostało cięż- ko rannych. Władze wydały nakaz, aby bezrobotni natychmiast powrócili do swych miejsc zamieszkania, w przeciwnym bowiem razie umieszczeni zostaną w obozach koncentracyjnych.

LICZBA BEZROBOTNYCH W SOWIE- TACH.

Ryga, 15 czerwca. (A. T. E.) — We-

ług doniesień z Moskwy na Zeromadze- niu Rady Naczelnej sowieckich zwią- zków zawodowych oświadczył komisarz ludowy Szmidt, że liczba bezrobotnych wzrosła od 1 października ub. roku do 1 stycznia r. b. z półtora miliona do 2 mil- jonów osób. Cyfra ta nie jest jednakże kom- pletna, ponieważ szereg bezrobotnych nie jest z różnych przyczyn zarejestro- wanych. Szmidt krytykuje stosunki, pa- nujące w odnośnych urzędach i stwierdza że panoszą się tam przekupstwo i protekcja, co doprowadza do ostrych starć pomiędzy urzędnikami a bezrobot- nymi.

Co słychać na świecie?

— Berlin. — Jak donosi „Kreuzzeitung”, byłby następcą tronu niemieckiego przybył do Doorn, aby złożyć swemu ojcu gratulacje z powodu 40 rocznicy wstąpienia na tron.

— Colombo. — Znany poeta indyjski Rabindra nath Tagore z powodu złego stanu zdrowia odstąpił od zamiaru przyjazdu do Europy, odkładając go do przyszłego roku.

— Ryga. — „Kommunist” donosi, że w prze- ciągu 5 miesięcy milicja sowiecka skonfiskowała po wsiach 1.353.000 litrów samogonki i 17.000 a- paratów do pedzenia tego trunku. Milicja sporzą- dziła około 70.000 protokółów oraz ścigała z- właścian grzywny na ogólną sumę 851.279.000 rubli.

POWRÓT MIN. ZALESKIEGO.

Warszawa, 15 czerwca. (Tel. wł.) — Minister Zaleski opóźnił swój przyjazd. W nocy z piątku na sobotę przybył do Po- znania, gdzie zatrzyma się 2 dni. Do War- szawy przybędzie w poniedziałek rano.

WYCIECZKA MORSKIEJ KOMISJI SEJMOWEJ.

Warszawa, 15 czerwca. (Tel. wł.) — W sobotę wyjeżdża na polskie wybrzeże sejmowa komisja morska pod przewodnic- twem posła Zaleskiego. Wycieczka zaba- wi 3 dni i zwiedzi Tczew, Gdynię i Gdańsk.

NOMINACJA RADCÓW EMIGRACYJ- NYCH W BERLINIE I PARYŻU.

Warszawa, 15 czerwca. (Tel. wł.) — Minister spraw zagranicznych zamiano- wał radcą emigracyjnym w Paryżu Tadeu- sza Dalbora, a w Berlinie Ignacego Zien- kiewicza.

Całe Niemcy przeladowane fosgenem.

Wielkie zapasy pod Dreznem.

Berlin, 15 czerwca. (Tel. wł.) — Pod Dreznem w Bedenben wykryto wielkie zapasy fosgeny. Ludność domaga się natychmiastowego zniszczenia gazów trują- cych. Władze zarządziły, że 3.000 kg. fos- genu ma być zniszczonych do 15 lipca r. b., 4.000 kg. fosgeny ma być umieszczo- nych w lodowniach.

Zjednoczenie Chin pod znakiem zapytania.

Rywalizacja między zwycię- skimi generałami.

Pekin, 15 czerwca. (A. W.) — Zajęcie Pekinu oraz Tien-Tsinu nie wyjaśniło sy- tuacji wewnętrznej politycznej w Chi- nach. Gen. Yen, którego oddziały okupo- wały zarówno Pekin, jak Tien-Tsin, ob- wołał się gubernatorem nowozajętych prowincji, wylamując się w ten sposób z pod rozkazów gen. Fenga. Zaczyna za- znaczać się rywalizacja pomiędzy gen. Fengiem a gen. Yenem.

W rachubę wchodzi również szef rza- du nankińskiego, gen. Czei-Kai-Szek, pod którego władzą jest obecnie największa część Chin i który posiada najlepiej zor- ganizowany aparat administracyjny. Za- równo gen. Yen, jak i gen. Feng dążą do utrzymania dobrych stosunków z gen. Czang-Kai-Szekiem.

London, 15 czerwca. (A. T. E.) — Ko- respondent „Morning Post” donosi z Tien- Tsinu że w mieście panuje ogólne roz- przeżenie. Sklepy są plondrowane Szereg osób poniosło śmierć, arsenał położony koło dworca centralnego został wysadzo- ny w powietrze.

Pułapka śmierci między dwoma pociągami.

7-miu robotników zmasakro- wanych na torze pod Będzinem

Będzin, 15 czerwca. (A. W.) — Dziś około godziny 8 rano miała pod Będzinem miejsce straszna w swych skutkach ka- tastrofa. Dziesięciu robotników zatrudnio- nych przy naprawie linii, usunęło się z to- ru, aby przepuścić pociąg. Ustawili się o- ni na torze sąsiednim, nie zauważwszy że ze strony przeciwniej od Dabrowy Gór- niczej nadjeżdża pełna para inny pociąg. Stukot kół przejeżdżającego mimo pocią- gu zepchnął szum nadchodzącego, skut- kiem czego, zanim który z robotników zdołał się zorientować, lokomotywa wpa- dła na niespodziewających się niczego, 6 zmasakrowała, siódmy zaś, odwieziony do szpitala, zmarł.

Pozostali trzej robotnicy zmarli w po- re z zagrożonego toru uskokowcy.

Odprężenie w zatargu w Białymstoku.

Robotnicy zredukowali swe żądania do 12 i 14 proc.

Białystok, 15 czerwca. (A. W.) — Po wczorajszym napięciu w sytuacji straj- kowej w Białymstoku sytuacja uległa dzi- siaj nagłej zmianie. Oto zgromadzeni na wspólnym posiedzeniu przedstawiciele wszystkich związków robotniczych zgo- dzili się zredukować swoje żądania pod- wyżkowe z 30 i 40% na 12 i 14%. Od- nośne pismo w tej sprawie zostało już do białostockiego inspektoratu pracy wy- słane.

W dniu jutrzejszym odbędą się w ins- pektoracie pracy oddzielne konferencje przemysłowców i robotników. W konfe- rencjach weźmie udział jeden z przedsta- wicieli Ministerstwa Pracy oraz łódzki inspektor pracy, p. Wojtkiewicz, który w dniu jutrzejszym przybędzie do Białego- stoku.

Nakaz wzmożonej czujności.

Niemcy gotują się do odwetu. Potwierdza to niedawny wybuch gazu duszącego (fosgenu) w Hamburgu, gdzie skutek tego kilkadziesiąt osób znalazło śmierć. Nie ulega więc wątpliwości, że przyszła wojna będzie wojną gazową. O tem ci wszyscy, którym Niemcy zagrażają, pamiętać powinni.

Traktat wersalski nie przewidział żadnej kontroli niemieckiego przemysłu chemicznego, to też przemysł ten rozrósł się w przeciągu lat ostatnich do ogromnych rozmiarów, zatrudniając dzisiaj kilkadziesiąt tysięcy robotników i blisko 800 chemików i inżynierów. Wyrabia przedewszystkiem farby i nawozy azotowe, ale wszystkie fabryki niesłychanie szybko mogą przemienić się w wytwórnie gazów trujących i środków wybuchowych. Niemcy pracują na tem polu z bardzo daleko idącymi planami.

Chemicy niemieccy dzielą gazy trujące na cztery działy: gazy żrące czyli palące, duszące, trujące i drażniące.

Nauka chemii gazowej wypowiedziała zaledwie pierwsze swe słowo, a jednak synteza chemiczna dała już 276 gatunków gazów śmiertelnych.

Iperyt np. ma tak przerażające właściwości, że skropione nim pole przez 6 tygodni zachowuje swe zabójcze działanie, a każda istota żywa, która na to pole stąpi zostaje śmiertelnie zatruta. Gaz ten straszny przenika ubranie i obuwie i wywołuje okropne rany na ciele.

Jest jednak gaz jeszcze straszniejszy, gaz luzit, — preparat tak piękny, że mikroskopijna część jednej kropli tego gazu zabija każde stworzenie. Aeroplan nieprzyjacielski, któryby w czasie wojny przedarł się przez linię obrony powietrznej i zawisł nad Warszawą, kilkoma litrami tego gazu zamieni w ciągu godziny Warszawę w jedno wielkie cmentarzysko.

Do najniebezpieczniejszych więc i najsroższych form przyszłej wojny, będzie należała walka samolotów i gazów trujących. Połączenie zaś obu tych gatunków walki stałe się okropnością, przechodzącą możliwość pojęcia współczesnego człowieka.

Nie ma dziś na Zachodzie narodu, któryby nie zdawał sobie sprawy z tej straszliwej i decydującej roli, jaką w przyszłej wojnie odegrają samoloty i gazy trujące. To też dokłada się tam wszelkich starań, aby jak najwyżej postawić u siebie te działy uzbrojenia i pod ich osłoną móc spokojnie i bezpiecznie poświęcić się pracy pokojowej.

Wszędzie zdają sobie doskonale sprawę z tego, że dwa, trzy tysiące samolotów ukazać się może pewnego dnia tak nagle, że nie będzie nawet czasu nikogo

uprzedzić. Każdy samolot będzie zaopatrzonej w kilka tysięcy kilogramów bomb gazowych, które będą już udoskonalone i skuteczniejsze od obecnych. W ciągu kilku chwil całe miasto mogą być zrównane i spalone, a ich mieszkańcy doszczętnie wytepleni. Bez przesady można powiedzieć, że zdarzyć się może, iż ludzie zbudzą się, aby spostrzedz, że umierają.

Anglicy wyciągnęli też stąd wnioski i pierwsi utworzyli „ministerstwo lotnicze”, Amerykanie zaś „ministerstwo broni chemicznej”, zakładając olbrzymie arsenały i fabryki tej nowej broni. Nie pozostali w tyle i Francuzi.

Jakżeż Polska reaguje na owe doświadczenia?

Nasz przemysł chemiczny jest ubogi; przed wojną nie istniał zupełnie, a obecny jego rozwój znajduje się dopiero w stadium kielkowania.

A przecież Niemcy głoszą otwarcie, że w razie wojny z Polską, już w dwie godziny po jej wybuchu armie polskie będą znajdowały się w oceanie gazów trujących, a całe Pomorze w ciągu 10 minut będzie tak zatrute gazem, iż nawet ptak przezeń nie przeleci. Wszystkie ważniejsze miasta w Polsce w ciągu jednej godziny zamienić się mogą w cmentarzyska.

Groza niebezpieczeństwa, groza ruiny życia, mienia i kultury, nie potrzebuje komentarzy, mówi ona sama za siebie i każe wcześniej pomyśleć o zawarowaniu się przed jej okropnością.

Spodziewać się też należy, że społeczeństwo nasze, które tak blisko zetknęło się ze skutkami minionej wojny poszuka lepszych i pewniejszych niż dzisiaj dróg, zabezpieczających je przed jeszcze straszniejszymi skutkami przyszłej wojny.

L.

ŚWITY POLITYCZNE.

Polityczny Orient-express.

Persja, Turcja, Afganistan, Chiny.

Azja nie jest już Azją. Geograficznie została tą samą, nie ruszyła się z miejsca. Politycznie i społecznie zmieniła się, ruszyła z miejsca i podąży szybko ku nowej przyszłości.

Azja współczesna a Azja przedwojenna — to dwa światy mało do siebie podobne. W Azji przedwojennej rządziły stare dynastje, dynastjami rządziła Europa. W Azji współczesnej rządzą pospółu partie, nowe dynastje (vide Persja), dyktatorzy, lub zgoła anarchja. Europa już nie rządzi w Azji, lecz przystosowuje się do zmian, do fluktuacji politycznych, do tych lub innych rządów. Z wyjątkiem jednej wielkiej placówki — Indji Brytyjskich — gdzie władza i prestiż Europejczyków trzymają się tylko dzięki bagnatom i armatom.

Jak głębokie przeobrażenia zaszły w polityce, w psychice rządów i ludów azjatyckich, dowodzą zarówno podróże króla Afganistanu, Aman Ullaha po Europie, jak i jego wizyty polityczne w Angorze i w Teheranie. Podróż króla Afganistanu i jego pobyt w stolicach europejskich tak się różniły od wizyt szacha perskiego np. Nasr-ed-Dina, jak dajmy na to, rewja w Moulin Rouge różni się od komedii Shawa. W podróży Nasr-ed-Dina i jego następcy była tylko egzotyka i wscho-dnie samodurstwo. W podróży króla Afganistanu jest polityka i to własna polityka, czego jednym z dowodów jest spłatanie Anglii figiel z wydaniem koncesji na eksploatację bogactw mineralnych Afganistanu — Ameryce. Wspólną cechą, wytyczną bodaj, polityki zarówno obecnego rządcy odnowionej Persji — Riza-Pehlewi szacha, jak króla Afganów i dyktatora Turcji, Kemala-Paszy, jest uparte, mocne dążenie do niepodadania w zależność od żadnego z zaangażowanych w Azji politycznie mocarstw europejskich.

Azja dla Azjatów! — dawne hasło Sun-Jat-Sena, reformatora Chin, dotarło w ciągu kilkunastu lat do najdalszych zakątków Azji, do górskich, niedostępnych gniazd Afganistanu nawet. Ono to jest przewodnią linią całej polityki zewnętrznej zarówno Persji, jak Turcji, Afganistanu i Chin.

Wracając do politycznych wizyt króla Aman Ullaha należy z całym naciskiem podkreślić swoisty charakter i znaczenie odwiedzin jego w Angorze i Teheranie. Miały one charakter zupełnie nowy w historii detychczasowych podróży i rewizyt władców azjatyckich. Były to bowiem nie jak ongi prywatne rendez-vous w czterech ścianach pilnie strzeżonego Ildiz-Kiosku czy palacu teherańskiego, lecz manifestacje o charakterze ludowym, w któ-

rych brały udział szerokie masy ludności. Solidarność rasowa i polityczna była podjęciem uroczystości tak w Teheranie, jak i w Angorze. I to jest najcharakterystyczniejszy leitmotiw polityki afgańskiej, perskiej i tureckiej. Konsolidacja państwowa i narodowa dokonywa się tu prędko, pod presją wydarzeń w Chinach, które, jak widać z ostatnich biuletynów wojennych, zmierzają ku wyraźnemu już celowi — zjednoczeniu olbrzymiego państwa

i uniezależnieniu go od mocarstw obcych.

Z rzekomego trupa Azji spadają jedna po drugiej różne maski śmiertelne. A z pod nich wylania się nowe oblicze, nieznane dotąd Europie. Odrodzenie Azji postępuje wielkimi krokami naprzód, a torują mu drogę wszystkie zsumowane błędy, popełnione dotychczas przez mocarstwa europejskie.

P.

O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

BUDŻET I PODATKI.

Na temat budżetu i sytuacji gospodarczej kraju zaznacza „Warszawianka”, że budżet ogólny jest bardzo niski i bardzo niewystarczający a dlatego brak jest pokrycia na najniezbędniejsze potrzeby, jako to podwyżka plac urzędniczych, oświata, inwestycje i t. p.

„Naprawy tego stanu rzeczy nie podejmie większość naszych ciał ustawodawczych w obecnym ustroju. Prawo wyborcze, nie uwzględniające rzeczywistej budowy sił społecznych t. j. grup wytwórczości, które umiałyby opiekować się gospodarką, a opierające się na pomieszanych tłumie wyborców, wśród którego najłatwiej hasa demagogia, odbije się na usposobieniu posłów, liczącym się więcej z gromkimi hasłami niż ze zdrowymi zasadami gospodarczymi. A zarazem znaczna część posłów, którzy wyszli z takiego właśnie prawa głosowania, najmniej jest skłonna do jego zmiany, jak wogóle do poważnej zmiany ustroju.

Czyli znowu błędne koło. Przemiany, które od dwu lat tak żywo i nieraz tak uderzająco następują w naszym życiu państwowym, mimo pozorów jakiejś wielkiej przebudowy, nie ulegają głęboko w gospodarce i ustrojowe podstawy twórcze, z czego trzeba sobie zdać sprawę, bo czas płynie i płynie, a kto z niego nie korzysta zostanie w tyle.

Jeżeli zawartość obecnego budżetu i okoliczności jego przechodzenia rozważy się z tego stanowiska, okaże się, iż mamy przed sobą ciągle jeszcze wielkie zadanie wyjścia z błędnego koła”.

NIEBEZPIECZEŃSTWO DYNASTJI.

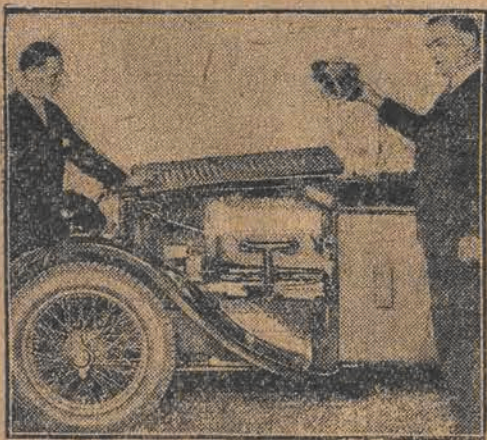
Omawiając wewnętrzno - polityczny kryzys jaki przechodzi Rumunia „Rzeczpospolita” pisze:

„W każdym razie z dzisiejszych kłopotów Rumunii nasuwa się jedna poważna refleksja, będąca więcej nie na ręce zwolennikom monarchistycznego ustroju współczesnego państwa. Wynika bowiem, jak niebezpieczne jest uzależnianie losów, przyszłości, bezpieczeństwa i pomyślności milionów ludzi, tworzących naród, związanych tradycjami wspólnej przeszłości, wspólnością interesów teraźniejszości i ideałów na przyszłość od jakiejś dyktacji. Romanse i awanturnicze skłonności jednego tylko z jej członków wprowadzają do zbitrowego organizmu zamieszanie, klęka z sobą synów jednej ziemi, wnoszą zarzewie ciągłych intryg, osłabiają wewnętrzna spójność państwa i grożą narodowi całym szeregiem klęsk. Za jedynostką, nie wiadomo dlaczego, cierpi ogół”.

NIEMCY A MIN. ZALESKI.

Złośliwe ataki prasy niemieckiej na min. Zaleskiego słusznie komentuje „Kurier Polski”:

„Przytoczone przez nas wczoraj głosy prasy niemieckiej o pobycie min. Zaleskiego w Paryżu i o jego oświadczeniach są najlepszym odbiciem sukcesu naszego ministra spraw zagranicznych. Złość niemiecka i zdenerwowanie prasy niemieckiej jest najlepszym miernikiem wagi podjętej przez ministra Zaleskiego inicjatywy i rezultatów, których się po niej spodziewać można. Aktywizacja polskiej polityki zagranicznej, jawiąca się na wszystkich terenach, doprowadza Niemców do wściekłości i powoduje wybuchy gniewu, z których trudno się nie śmiać. Jaki to jednak sympatyczny minister był przecież A. Skrzyński! Podpisał w Locarno, co mu dało do podpisu i głosił hasła szczerne i wzniosłe ogólnego pokoju. Po dziś dzień cieszy się też dobrze zasłużoną sławą u Niemców. My jednak wolimy, żeby nasz minister spraw zagranicznych miał w Niemczech opinję gorszą, żeby uchodził za człowieka „trudnego i nieprzyjemnego”.



Ostatnio wystawiono na sprzedaż w Londynie model samochodu z napędem przednim, skonstruowany jako pierwszy tego rodzaju. Na zdjęciu znany rekordzista jazdy samochodowej, kapitan Malcolm Campbell, sprawdzający konstrukcję nowego wozu.



Dr. Ernesto Restelli został mianowany pierwszym ambasadorem Argentyny w Berlinie. (h)

Na terenie wieczystych zagadek.

ILE WAŻY CAŁY WSZECHŚWIAT?

Czy wszechświat ma granice?

w) Fundament niebieski z mirjadami gwiazd przejmując duszę ludzką od wiek wieków zdumieniem, mistyczną trwogą i zbożną pokorą wobec Bożych tych ziarn, rozsianych na polu wieczystych tajemnic... Gdzieś tam w górze, w olbrzymiej i zawrotnej dali błyskają, migocą i skrzają się światła naszej nocy, dalekie... dalekie... sygnały świetlne, wołania wieczności, dochodzące nas ze światów, o których nic nie wiemy...

Leca gwiazdy, jak stada ptaków wędrownych, przez bezdenne otchłanie błękitu, leca roje systemów słonecznych w jednokierunkowym kierunku i z jednaka szybkością, w niezmiennych orbitach tajnych przez znaczeń...

Gdzież kres ich drogi? Czy to korowody gwiazd i systemów słonecznych nie kończą się nigdzie, czy wszechświat ma jakie granice, czy też jest on nieskończenie wielki? Oto pytanie, jakie zadaje sobie umysł ludzki w obliczu niezgłębionej zagadki.

Fantazja nasza poczyna pracować, usiłując wyobrazić sobie nieskończoność czy też skończoność wszechświata. Unosząc się w wyż, przelatuje niebiosa, porywana w kręgi chyże systemów słonecznych, gwiazd i mgławic gwiazdnych, aż do najdalszych krańców.

Krańców? Zatem jest granica... A cóż jest po za nią?

Jeśli „nic”, to jak je sobie wyobrazić, cóż to takiego to „nic”. Niema zatem granicy wszechświata, skoro za nią jest bezbrzeżne „nic”, zatem „coś”.

Zresztą to „nic” musi też chyba mieć jakieś granice, po za którymi znów „coś” być musi i t. d.

Mysł ludzka trapiąca tą zagadką, nie znajduje żadnej odpowiedzi. Chwyta się zatem pojęcia przeciwnego, t. j. „nieskończoności”. Lecz daremnie.

„Nieskończoność” jeszcze bowiem bardziej zawodzi i dręczy. Fantazja musi wnet kapitulować przed nią, uderzając w locie swym o jakąś niezmiernie daleką granicę — nie mogąc sobie w istocie wyobrazić absolutnie nieskończonego świata.

I oto błędne koło bez wyjścia. Zaga-

dnienie bowiem „nieskończoności” czy też „skończoności” wszechświata, przekracza widoczne granice naszych zdolności poznawczych.

Zagadnienie to jednak nie przestaje zajmować uczonych astrofizyków i filozofów i jest przedmiotem najwyższych ich dyskusyj i sporów.

Naogół astronomi współcześni twierdzą, że świat jest skończony, t. zn. że ta przestrzeń, w której znajdują się gwiazdy jest ograniczona.

Einstein na podstawie oryginalnych swoich obliczeń, zmierzył również średnicę wszechświata. Wynosi ona — według niego — 100 milionów lat świetlnych.

Światło przebiega, jak wiadomo, w sekundzie 300 tysięcy kilometrów, w roku zaś (t. j. w 31 i pół milj. sekund) około 9 i pół biliona km. Sto milionów lat świetlnych oznacza zatem przestrzeń około tysiąca trylionów km. Cyfra ta jest tylko o jedną trzecią mniejsza od wielkości średnicy wszechświata, obliczonej przez Hendersona. Rachunki zatem obu uczonych zgadzają się mniej więcej i przedstawiają wszechświat w rozmiarach tysięcy miliardów razy większych od całkowitego pola obserwacji podpadającego pod najlepsze teleskopy współczesnych astronomów.

Einstein obliczył również wagę wszechświata. Czytelnik w pierwszej chwili rozczaruje się napewno, gdy się dowie, że cały wszechświat, jak długi i szeroki, waży zaledwie... 10 gramów... podniesionych do pięćdziesiątej czwartej potęgi. Ta pozornie skromna waga, jest w istocie pokaźna i imponująca. By sobie ją wyobrazić, trzeba użyć porównania i powiedzieć że stosunek ciężaru naszej ziemi ma się tak do ciężaru wszechświata, jak 1 kg. do ciężaru ziemi, lub też ciężar naszego słońca do 300 trylionów podobnych słońc.

Według Jeansa, profesora obserwatorium w Greenwich, który niedawno ogłosił wyniki swych badań, ilość gwiazd stałych o przeciętnej wielkości naszego słońca, wynosi około 1 i pół miliarda. Nie należy jednak sądzić że wszystkie te gwiaz-

dy widoczne są przez teleskop. Golem okiem można naliczyć około 5000 gwiazd przez teleskop widzi się zaledwie... 100 milionów gwiazd.

Już Newton, który jak wiadomo uzasadnił cały mechanizm niebieski powszechną granicą t. j. wzajemnym przyciąganiem się ciał, utrzymywał, że wszechświat jest skończony. Nieskończoność na masę, musiałaby bowiem wywierać nieskończone przyciąganie, zatem szybkość obrotu planet dokoła słońca jakoteż szybkość systemów słonecznych, wirujących w przestrzeni byłaby nieskończenie wielką co jest nonsensem fizycznym i czemu zresztą przeczy doświadczenie naukowe.

Inny zaś uczyony (Herschel) utrzymywał, że ilość gwiazd musi być ograniczona. Od „nieskończonej” bowiem ilości ciał niebieskich, stałby firmament w takim ogniu światła, że tego wzrok ludzki znieśby nie mógł.

Prof. Einstein na zasadzie swej teorii względności, twierdzi również że świat jest skończony, ponieważ stosunki geometryczne przestrzeni, zależą od mas w niej zawartych przestrzeni zatem również musi ulec skrzywieniu, zaokrąglic się nie jako, podobnie jak wirujące w niej ciała.

Większe cyfry dotyczą tylko odległości mgławic gwiazdnych. Według Shapleya najdalsza mgławica, jaka możemy zobaczyć przez teleskop (obejmujący zaledwie 1/500 średnicy świata) jest mgławica, oznaczona w katalogach gwiazdnych znakami „NGC, 6822” która oddalona jest od nas o milion lat świetlnych. Tak to nauka współczesna, zapomocą olbrzymich cyfr, których chyba nikt na świecie wyobrazić nie jest w stanie, pragnie zdetrinizować niepokojące nas i dręczące pojęcie „nieskończoności” wszechświata. Szalone kolumny cyfr mają wypłoszyć z obszarów nauki, wszystko co zagadkowe i niepojęte, ukryte w mroku Bożych tajemnic.

Powatpiewać jednak należy, czy cyfra naprawdę ma taką potęgę, czy ona

ma wogóle jakiś byt realny, niezależny od naszego mózgu. My to ja sobie sami tworzymy i to tak, by zgadzała się z naszym pojmowaniem świata. Nic nie wiemy, co jest po za nami. Cały wszechświat wisi na jednym włosku a tym włoskiem jest nasza świadomość. Zawrotne cyfry, w których się nasz wiek tak lubuje przedstawiają nam świat obecnie takim, jakim go chcemy mieć. Kiedyś (przed Kopernikiem) obraz świata przedstawiał się inaczej. Nie gorzej od naszego tylko inaczej.

Światopogląd zmienia się zależnie od wieku, narodu, kultury i klimatu. Przyjdą po nas ludzie nowi, którzy mogą do gruntu zmienić nasz obraz wszechświata. Z rozkwitem jakiejś nowej kultury, całkowicie odmiennej od naszej, mogą pójść w niej i zapomnienie, lub nawet być odrzucone przez nią nie tylko nasze obecne zdobycze naukowe, lecz nawet nasze „pewniki” matematyczne.

Dzisiejsze jednak karkołomne centyliony któremi chcemy świat cały zmierzyć i gwiazdy na niebie zliczyć, są jakby napół nieświadomą chęcią stworzenia sobie haszyszu oszałamiającego i zagłuszającego mistyczną naszą trwogę przed niezgłębioną tajemnicą Bożego Wszechświata.

Roman Hertz.

Miejski Kinematograf

OŚWIATOWY. — Wodny Rynek.

Od wtorku, dnia 12-go do poniedziałku dnia 18-go czerwca 1928 r. w.

— Dla dorosłych —

„MARSYLJANKA”

Dramat na tle Rewolucji Francuskiej.

Dla młodzieży:

„BIAŁY KIEŁ”

Dramat w 8 akt. wg powieści Jacka Londona.

NAD PROGRAM ???

ZAKOPANE — Tel. 151

pens. „DZIUTKA” Bulw. Słowackiego Nr. 5 (Bystra) pod zarządem St. Szaferowej i E. Witkowskiej. POKOJE SŁONECZNE. GARAŻE. KORT TENISOWY. OGRÓD. LAS. WANNY. CIEPŁA I ZIMNA WODA.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

MARY IMLAY TAYLOR.

(15)

CZŁOWIEK, KTÓRY SIĘ PRZEBUDZIŁ.

Przedruk wzbroniony.

(Ciąg dalszy).

— To się na nic nie przyda. Należę do kategorii rudych o zaroście jasnobłond. Z tą moją peruką nic się nie da zrobić. Jest w tem jakaś djabełska sztuczka! Nieszczęśliwy traf, czy też niepojęta intryga.

Roześmiała się.

— To doprawdy trzeba mieć pecha, żeby zawiesić się na własnym zaroście. Horacy, obawiam się, że pomimo wszystko, jesteś jednak moim kuzynem. Nie zdaje mi się, żeby to wszystko można było jakoś inaczej wytłumaczyć. I masz w dodatku tę bliznę. Przyjrzałam się jej przecież. Jest zupełnie taka sama jak dawniej. Czy nie rozumiesz, że trudno sobie wyobrazić, by mogło być dwóch ludzi z zupełnie identycznymi bliznami na lewej szczęce?

— Przyznaję, że zrobiło to na mnie wrazenie — odpowiedział poważnym tonem; — jak również ten znak wytatuowany na ręce. Ale zrobię jeszcze jedną próbę. Na tobie się zawiodłem; nie chcesz mi przyjść z pomocą, ale znam kogoś, kto mi pomoże. Mam ciotkę w Yonkers i do niej teraz jadę. Jestem pewny, że ona pozna swego siostrzeńca. Ona mnie właśnie wychowała. Biedna staruszka, musi się niepokoić, co się ze mną stało.

Hester, w której pięknych, utkwionych w niego oczach zaczęły się gromadzić cienie, zdenerwowała się nie na żarty.

— Jesteś niepojętym człowiekiem! — wykrzyknęła wreszcie. — Ah, żebym ja mogła wiedzieć... Widzisz, ja... — Zawałała się i wybuchnęła ślicznym śmiechem. — Horacy, ty jesteś bardzo bogaty i twoja osoba jest ogromnie ważna. Jeżeli naprawdę wbiłeś sobie w głowę tę niedorzeczność, to moim obowiązkiem byłoby po kogoś zadeszować. I na mnie spadnie

wielka, wielka odpowiedzialność, jeżeli nie powrócisz.

Pochylił się ku dziewczynie i spojrzał w jej oczy. Turkot kół ekspresu zagłuszył ich i tak przyciszony głosy; byli tu prawie tak samotni jak dwoje ludzi na pustej, odludnej wyspie.

— Czy to możliwe — zapytał miękko — czy to możliwe, żebyś ty mogła przypuszczać, że ja nie powrócę?

Odwrociła oczy z pewnym onieśmieniem. Rumieniec jej, który nie zniknął ani na chwilę, pociemniał w uroczy sposób. Starła się wszakże mówić zupełnie naturalnym głosem.

— Jeżeli się tak nie stanie, to tylko z mojej winy.

— Czy wolałabyś, żebym był twoim kuzynem? — zapytał spokojnie.

— Oh, nie wiem; nie jestem w stanie powiedzieć! — wykrzyknęła i — rzecz dziwna — okazała jakby przestrach czy zaniepokojenie.

— Przypuszczam, że ponieważ już i tak uważasz mnie za szalenca, nie zrobi ci to różnicy, jeżeli będę mówił jak prawdziwy warjat. Widzisz... nie chcę być twoim kuzynem. Czy potrafisz zgadnąć dlaczego?

Potrząsnęła główką, zupełnie zdezorientowana.

— Bo nigdy nie uznawałem małżeństw między kuzynami — dokończył spokojnie — a chcę się z tobą ożenić.

Jak łatwo było przewidzieć, ogarnęło ją takie zdumienie, że na chwilę zaniemówiła. Wtuliła się głębiej w krzesło i popatrzyła na niego niesłuchanie dziwnym wzrokiem.

— Nie jestem zupełnie pewna, czyś ty naprawdę nie zwariował, Horacy!

Roześmiał się. Po raz pierwszy od chwili tej niesamowitej przygody, roześmiał się z całego serca, a w błękitnych jego oczach zatańczyły radosne ogniki.

— Czy uwierzysz mi, jeżeli jutro powrócę w towarzystwie szanownej, starej ciotki, która zaświadczy, kim jestem naprawdę? Umówmy się — gdzie będziesz jutro o trzeciej popołudniu?

— Przypuszczam, że na stacji, czekając na powrotny pociąg do domu — odpowiedziała słabym głosem, z szeroko rozwartymi, pytającymi oczami, zawieszonymi na jego twarzy. Była naprawdę bardzo zaniepokojona. Powinny wiaściwie zadeszować po Claypole'a, ale czy mogła to zrobić?

— A więc przyjdziemy na stację — rzekł uradowany. — Ciotka Lorimer napewno będzie ci się podobała. Czy potem pomożesz mi w rozwiązaniu tej dziwnej tajemnicy? Widzisz, odnalezienie Horacego Barney'a, prawdziwego Horacego Barney'a, jest teraz moim obowiązkiem.

Zamyśliła się nad jego słowami, przy czym na czole, między brwiami, zarysowała się jej ostra linia, oznaczająca wielkie zakłopotanie. Nagle zwróciła się do niego, tym razem poważnie i śmiało.

— Czy to możliwe, żebyś ty sobie nie zdawał sprawy, kim jest Maurycy Claypole?

— Widzisz... ja go przecież nie znam. Jakże więc mogę zdawać sobie sprawę, kim on naprawdę jest.

Nie ustępowała.

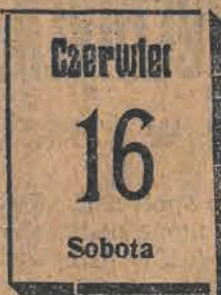
— On jest bardzo dobry. Zawsze okazuje się pomocny i uczynny. Przywiózł cię tutaj razem z doktorem Wallacem. Jego słowo jest wszystkim. Dlaczegoż miałby się upierać przy twierdzeniu, że jesteś Horacym, jeżelibyś nim nie był?

Richieson potrząsnął głową.

— Nie wiem, chyba, że pomagają mi to do zrobienia jakiegoś dobrego interesu. Czyż nie mam racji?

— Przez czas twojej choroby był plenipotentem, ale to nie ma żadnego znaczenia, bo jest bogaty. O, jak jeszcze bogaty! — Skinęła głową. — Horacy, ja powinnam po niego zadeszować. Jesteś taką ważną osobistością, takim bogaczem i jednocześnie — umysł twój nie jest zupełnie normalny. Jednak polepszyło ci się już do tego stopnia, że powinieneś zdawać sprawę z tego. Czy nie rozumiesz, co ja powinnam zrobić?

Co dzień niesie?



DZIŚ: Ałny B. W.
JUTRO: Innocentego M.
Wschód słońca 3.15.
Zachód słońca 19.58.
Wschód księżyca 2.45.
Zachód księżyca 18.50.
Długość dnia 17.13.
Przybyło dnia 8.8.

DZIŚ NASTAPI FINALIZACJA POZYCZKI B. G. K. DLA ŁODZI.

Wczoraj udali się do Warszawy przedstawiciele Magistratu m. Łodzi, którzy dopełnią ostatecznych formalności w kierunku otrzymania przez miasto nasze kredytów z Banku Gospodarstwa Krajowego do czasu uzyskania pożyczki amerykańskiej. (t)

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO.

W związku z wczorajszą notatką informujemy nas z miarodajnego źródła, że za kończenie roku szkolnego w szkołach ogólnokształcących nastąpi nie w dniu 23, lecz 28 czerwca i tegoż dnia nastąpi rozdanie świadectw.

ZMIANY W UBEZPIECZENIU ROBOTNIKÓW W FUND. BEZROBOCIA.

W myśl zarządzenia ministra pracy z dn. 15 maja podwyższona została norma zarobku dziennego robotnika, jako podstawa do określenia wysokości wkładów na rzecz funduszu bezrobocia od dnia 31 maja z 6,60 na 7,50 dziennie.

Wkłady zakładów prac., które nie zostaną nadesłane do Funduszu Bezrobocia do dnia 10 każdego miesiąca, obliczane będą według podwyższonej stawki za robok dzienny 7,50. (b)

PO WZORY STOLECZNE.

Dziś wyjeżdża samochodem do Warszawy delegacja Magistratu m. Łodzi celem zbadania wyrobów płyt żużlowo-betonowych, mających zastąpić cegły przy budowie domów robotniczych.

Zbadanie tych materiałów jest konieczne celem ustalenia kalkulacji budowy domów. (b)

WYPŁATY TYGODNIOWE W PRZEM. WŁÓKIENNICZYM.

Onegdaj i wczoraj w fabrykach łódzkich wypłacono robotnikom tygodniówki z uwzględnieniem 6 proc. podwyżki płac. Ogólna suma wypłat tygodniowych w okręgu łódzkim zwiększyła się na skutek podwyżki o 160.000 zł. (b)

Problem budowlany i regulacyjny m. Łodzi.

Uchwały wczorajszego posiedzenia Magistratu.

Wczoraj, pod przewodnictwem p. prezydenta Ziemięckiego odbyło się kolejne posiedzenie Magistratu, na którym załatwiono długi szereg aktualnych spraw miejskich oraz wniosków zainteresowanych wydziałów.

Zgodnie z wynikiem prowadzonych uprzednio pertraktacji, Magistrat uchwalił powierzyć p. Bolesławowi Gorczyńskiemu prowadzenie Teatru Miejskiego w sezonie 1928/29 i zawrzeć z nim odpowiednią umowę, której szczegóły podane już były do wiadomości publicznej. Jednocześnie postanowił Magistrat wystąpić do Rady Miejskiej o podwyższenie subwencji wypłacanej dyrekcji Teatru Miejskiego do zł. 240.000 rocznie, czyli o zwiększenie dotychczasowej subwencji o zł. 40.000.

Przychylając się do wniosku Wydziału Budownictwa Magistrat postanowił nabyć na potrzeby miasta w drodze ustawy o wykonaniu reformy rolnej — z majątku państwowego Rokicińcy przeszło 40 ha gruntu, którego przeznaczenie ustalone będzie przez Wydział Kanalizacji w porozumieniu z Wydziałem Przedsiębiorstw Miejskich. Postanowiono również nabyć z maj. Marysin III, od p. R. Heinzla, na potrzeby miasta 33 ha. Celem przedłużenia ul. Andrzejka i otwarcia w ten sposób nowej arterii komunikacyjnej w śródmieściu, Magistrat postanowił nabyć place położone przy zbiegu ulic Leszno, Andrzejka i Łakowej o łącznej powierzchni 2274 m. kw. Uchwały powyższe podlegają za twierdzeniem Rady Miejskiej.

W związku z pismem dyrekcji kolei państwowych w Warszawie w sprawie wyznaczenia przez Magistrat ekspertów do komisji, szacującej grunta na Polesiu Widzewskim i zajęte pod stację towarową, — Magistrat postanowił upoważnić p. prezydenta Ziemięckiego do wyboru wspomnianych wyżej ekspertów oraz do zakomunikowania ich listy dyrekcji kolei państwowych wraz z podaniem proponowanej przez miasto osoby na superarbitra w komisji szacunkowej. W piśmie swym dyrekcja kolei państwowych m. in. zapowiadała przystąpienie do wyjaśnienia technicznej możliwości rychłego usunięcia wiaduktu nad ul. Kilińskiego i sporządzenia planu gruntów kolejowych przeznaczonych dla wymiany na grunta Polesia Widzewskiego.

Na temże posiedzeniu Magistrat postanowił uruchomić w dniu 15 b. m. przy II miejskim zakładzie kąpielowym (Szkoła Nr. 11) stację leczenia świerzbem. Uruchomienie tej instytucji jest konieczne ze względu na znaczną liczbę ubogich chorych, nieposiadających możliwości korzystania ze świadczeń w Kasie Chorzych, a zgłaszających się do ambulatoriów.

W związku z urządzaną w Łodzi — z okazji 10-lecia szkolnictwa powszechnego — wystawą prac uczniów szkół powszechnych, Magistrat postanowił wysygnować komitetowi organizacyjnemu i funduszów miejskich sumę zł. 1082,34 na pokrycie części kosztów urządzenia wspólnie wystawy.

Istotny cel wizyty P. Prezydenta Rzplitej w Zgierzu.

Czem interesował się i jaką wyraził opinię Dostojny Gość o rozwoju, pracy i produkcji zgierskich zakładów przemysłu chemicznego.

W związku z wizytą p. Prezydenta Rzplitej w zakładach Przemysłu Chemicznego w Zgierzu, postanowiliśmy czytelnie kom naszym dać możność dokładnego poznania przebiegu uroczystości, jako też przyczyny, która spowodowała przyjazd Dostojnego Gościa do Zgierza. W tym też celu wydelegowaliśmy do Zgierza współpracownika naszego pisma, który zasięgnął informacji od dyrektora zakładów Polskiego Przemysłu Chemicznego w Zgierzu, p. dr. Artura Szeunerta.

Z rozmowy przeprowadzonej z dyrektorem Szeunertem oraz kierownikiem technicznym zakładów dr. M. Królikowskim, dowiedzieliśmy się, że p. Prezydent Rzplitej, będąc wybitnym chemikiem, od dawna interesuje się stale przemysłem chemicznym w kraju. Już jako profesor uniwersytetu we Fryburgu w Szwajcarii podejmował na wielką skalę prace nad wiazaniem azotu z powietrzem.

Po wojnie kiedy Chorzów przyznano Polsce, zakłady chemiczne tamtejsze znalazły się bez kierowników, bowiem dawniejsi chemicy, przeważnie Niemcy, wyemigrowali. Przypuszczano więc ogólnie, że Polska nie da sobie rady z uruchomieniem Chorzowa, gdy tymczasem p. Prezydent zorganizował kadry chemików, uruchomił zakłady i z biegiem czasu ulepszył oraz postawił na wysokim poziomie rozwój. Z inicjatywy p. Prezydenta powstaje również wielka fabryka związków azotowych w Tarnowie. P. Prezydent zajmuje się nie tylko związkami azotowymi, ale i innymi dziedzinami chemii technicznej. Podczas pobytu swego na politechnice lwowskiej p. Prezydent zainteresował się przemysłem naftowym i położył w tej dziedzinie niezwykle zasługi. Z inicjatywy p. Prezydenta powstaje w Warszawie Instytut Badawczy Chemiczny, mający na celu opracowywanie i rozwiązywanie zagadnień z dziedziny chemii. Interesując się zatem wielkim przemysłem chemicznym nieorganicznym, p. Prezydentowi nieobojajna pozostała dziedzina przemysłu chemicznego organicznego, korona którego jest przemysł przetwórczo-smołowy, a więc przede wszystkim barwnikowy w pierwszym rzędzie. U nas w kraju, aczkolwiek przed wojną istniały fabryki barwników, jednak produkcje swoją opierały na t. zw. produktach przejściowych barwników, sprwadanych z zacieraliny. Taki jednak przemysł nie może rościć pretensyj do samodzielności. Dopiero zakłady w Zgierzu po-

stały sobie za zadanie fabrykowanie barwników od podstaw, a więc z surowców krajowych i w ten sposób uniezależnić się w łwiej części od zagranicy. Fabrykowaniem tych produktów przejściowych barwników specjalnie zainteresował się p. Prezydent i zachęcał Zgierz do kontynuowania swych wysiłków w tej dziedzinie produkcji. Próby te zakończono zostały zwycięstwem, które spowodowało przyjazd Dostojnego Gościa onegdaj do Zgierza.

Po serdecznym powitaniu przez zarząd zakładów i delegację robotników p. Prezydent odbył konferencje, obejrzał plany, zaznajomił się z produkcją, a następnie przyjąwszy delegację najstarszych robotników, zwiędził wszystkie od działy, interesując się fabrykacją niektórych współproduktów, przyczem otrzymywał szczegółowe wyjaśnienia ze strony dyrektora Szeunerta, dr. Królikowskiego i inż. chemików.

Po wizytacji fabryki, co zajęło Dostojnemu Gościowi około 3 godziny p. Prezydent powrócił do centralnego laboratorium, gdzie prowadził fachową rozmowę z dyrekcją przedsiębiorstwa, która Pierwszemu Obywatelowi Państwa przedstawiła projekt dalszych swych prac nad

umiezależnieniem naszego przemysłu chemicznego od zagranicy i plany dalszej rozbudowy fabryki.

Po skończonej wizycie i spożyciu obiadu w ścisłym gronie p. Prezydent Mościcki, żegnany entuzjastycznie przez robotników fabryki i mieszkańców Zgierza o godzinie 5 po południu odjechał do Spawy.

Zaszczycone wizyta p. Prezydenta Rzeczypospolitej zakłady Polskiego Przemysłu Chemicznego w Zgierzu założone zostały w 1892 roku przez ś. p. Jana Śniechockiego. W czasie wojny światowej za powiadającą się doskonale fabrykę światową zmuszono do unieruchomienia. Przy czyniły się do tego działania wojenne pod Łodzią, wskutek czego budynki fabryczne ucierpiały wiele, rekwizycja dokonana przez okupantów i brak produktów. Dopiero w 1920 roku grono osób z dyr. Ignacym Hordliczką na czele (dawnym współtowarzyszem pracy ś. p. Śniechockiego) podjęło starania uruchomienia nieczynnej fabryki. Zdobywszy odpowiedni kapitał akcyjny, można było dopiero podjąć fabrykację półproduktów barwnikowych, których przed wojną nie fabrykował Zgierz.

Przed Kongresem Eucharystycznym w Łodzi.

W dniu 1 lipca r. b. odbędzie się uroczysta procesja z Najśw. Sakramentem.

Diecezjalny Kongres Eucharystyczny w Łodzi informuje za naszym pośrednictwem, że w dniu 1 lipca r. b. odbędzie się uroczysta procesja z Najświętszym Sakramentem, która wyruszy z placu Halera, gdzie zostanie odprawione pontyfikalne nabożeństwo i poprzez ulicę Piotrkowską zmierzać będzie do katedry św. Stanisława Kostki. Będzie to triumfalny pochód Boskiego Mistra a zarazem publiczne wyznanie naszej wiary w Jego rzeczywistą obecność w Najświętszym Sakramencie, oddanie Mu czci i uwielbienia Jego Boskiego Majestatu.

Przez to komitet diecezjalny kongresu będąc głęboko przeświadczonym, iż w mieście naszym nie będzie ani jednej or-

ganizacji społecznej, opartej na ideałach Chrystusowych, która by nie wzięła udziału w Jego triumfalnym pochodzie, niniejszym wyznacza termin prekluzyjny 20 h. m. do zgłaszania swego udziału w sekretarjacie — ul. Piotrkowska 263, tel. 40-14.

Jednocześnie komitet oświadcza, że po tym terminie zgłoszeń przyjmować nie będzie, gdyż sekcja pochodowa wypracuje już plan pochodu, wyznaczysz miejsce dla każdej ze zgłoszonych organizacji.

Ponadto komitet podaje do wiadomości, że biorące udział w procesji organizacje winne są ściśle podporządkować się zarządzeniom sekcji pochodowej.

Budowa nowego pawilonu dla dzieci gruźliczych w szpitalu Anny-Marii.

Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego.

Wczoraj o godzinie 6 po południu w szpitalu dziecięcym Anny-Marii przy ulicy Rokicińskiej 15, odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę nowego pawilonu szpitalnego dla dzieci gruźliczych.

W uroczystości poświęcenia wzięli udział J. E. ks. biskup dr. Tymieniecki, J. E. ks. biskup-sufagan Tomczak, p. wojewódzina Jaszczoltowa, z ramienia urzędu wojewódzkiego dr. Skalski, prezes Rady Miejskiej Holcgreber, zarząd szpitala, lekarze, przedstawiciele prasy, zaproszeni goście i t. d.

Po przemówieniu naczelnego lekarza szpitala dr. Mogilnickiego, który w krótkich słowach scharakteryzował dzieje szpitala dziecięcego Anny-Marii w ciągu 25-lecia istnienia, a następnie okolicznościom przemówieniu J. E. ks. biskupa dr. Tymienieckiego, który wyraził żarzą dowi i lekarzom uznanie za owocną pracę nad rozbudową szpitala, który dziś

jest chlubą Łodzi, jako największy szpital dziecięcy w Polsce, J. E. ks. biskup dokonał poświęcenia fundamentów, poczem zamurowano akt erekcyjny, podpisany przez wszystkich, biorących udział w uroczystości. Pierwszą cegłę przy zamurowaniu położył J. E. ks. biskup dr. Tymieniecki, drugą p. wojewódzina Jaszczoltowa, poczem kolejno kładli je przedstawiciele władz, delegacji i t. d.

Budowany pawilon dla dzieci gruźliczych będzie budynkiem jednopiętrowym. Plan budynku sporządzony według projektu arch. Lisowskiego posiada kształt motyla. Nowy budynek zawierać będzie kilkadziesiąt łóżek dla dzieci zagrożonych gruźlicą i już w przyszłym roku oddany zostanie do użytku.

Po skończonej uroczystości poświęcenia goście podzielili na trzy grupy pod przewodnictwem dr. Mogilnickiego i 2-ch lekarzy dyżurnych zwiędzali poszczególne pawilony szpitalne.

Kredyty na przymusowy remont domów w Łodzi.

Właściciele nieruchomości zabiegają o pośrednictwo Komitetu Rozbudowy Miasta.

Podczas ostatniej wizyty prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Góreckiego w Łodzi, przedstawiciele stowarzyszeń właścicieli domów prosili o kredyty na remont domów, nakazany przez władze administracyjne, ponieważ wielu właścicieli realności nie czerpie takich dochodów, by remont własnym kosztem przeprowadzić.

W myśl danej wówczas przez gen. Góreckiego obietnicy, przyznano Łodzi 500 tys. zł. na cel powyższy i aby sumę tę odpowiednio podzielić, odbyło się w Magistracie posiedzenie, na którym przedstawiciel Banku Gosp. Krajowego dr. Rutowicz oświadczył, że pożyczki mogą być

udzielane tylko za zabezpieczeniem hipotecznym, a ponieważ hipoteki domów prywatnych są już poważnie obciążone, musiałby bank żądać zabezpieczenia hipotecznego od Magistratu m. Łodzi.

Po dłuższej wymianie zdań przedstawiciele właścicieli domów zaproponowali by sprawę tę przekazać Komitetowi Rozbudowy Miasta, by pożyczki oddawane były na weksle z żyrem Magistratu i 2 obywateli według opinii Towarzystwa Kredytowego, a Komitet Rozbudowy przekazywałby swe wnioski bankowi.

W rezultacie postanowiono całą sprawę przekazać Komitetowi Rozbudowy.

Inteligencja pracująca walczy o poprawę bytu.

Wielki wiec protestacyjny urzędników państwowych, komunalnych i społecznych.

Rezolucja powzięta żąda podwyżki uposażeń o 25 proc. oraz 20%.-go dodatku wielkomiejskiego w Łodzi.

Na wezwanie międzyzwiązkowej komisji porozumiewawczej pracowników umysłowych, odbyło się w dniu wczorajszym w wielkiej sali Handlowców Polskich, przy ul. Piotrkowskiej 108, zebranie pracowników państwowych, komunalnych i społecznych.

Wiec ten został zwołany w celu zaprotęstowania przeciwko odkładaniu sprawy regulacji uposażenia i wiązania jej ze specjalnie nałożonymi podatkami. O nadzwyczajnym zainteresowaniu się tą sprawą świadczy fakt, że przybyło na wiec kilka tysięcy osób, które wypełniły wszelkie przyległe pokoje i klatki schodowe.

Po zagajeniu wiece przez p. Dziarnarskiego, przewodnictwo objął p. Brojerski.

W wyłonionej dyskusji zabierało głos szereg mówców, podkreślając tragizm sytuacji pracowników. Usiłowanie niektórych z nich wprowadzić moment demagogii i wyzyskać rozgoryczenie urzędników państwowych i społecznych dla agitacji antypaństwowej i wybitnie antyrządowej znalazło odprawę ze strony organu zatorów wiece. Na zakończenie przyjęto olbrzymią większością rezolucję w następującym brzmieniu:

Zgromadzeni na wiece pracownicy państwowi, komunalni i społeczni stwierdzają:

1) że położenie materialne pracowników państwowych i wszystkich pracowników, których płace uzależnione są od wysokości pensji urzędniczych, a więc pracowników instytucji komunalnych i społecznych, jest rozpaczliwe, że dotychczasowe płace nie wystarczają na pokrycie najniezbędniejszych potrzeb życiowych, że rodziny urzędnicze cierpią nędzę i że wobec tego poprawa bytu pracowników państwowych, komunalnych i społecznych jest palącą koniecznością państwową i nie może już ulegać najmniejszej zwłoczce;

2) zebrani wyrażają oburzenie z powodu lekceważenia przez czynniki materialne sprawy podwyżki płac pracowników państwowych, komunalnych i społecznych, z powodu niedotrzymania niejednokrotnie dawanych organizacjom pracowniczym obietnic poprawy bytu oraz z powodu stałego odwiercania definitywnej regulacji płac pracowników państwowych;

3) protestują przeciwko uzależnianiu podwyżki płac pracowników państwowych od uchwalenia nowych podatków, gdyż wydatki związane z wypłacaniem poborów pracowników państwowych winny być pokrywane z normalnego budżetu państwowego;

4) apelują do ciał parlamentarnych, ażeby doraźna podwyżka płac, niezbędna do chwili definitywnej regulacji poborów, czyniła zadość minimalnym postulatam pracowników państwowych w chwili bieżącej:

a) wypłacenia w miesiącu czerwcu do datku wyrównawczego tytułem zaległo-

ści należnych pracownikom państwowym ze względu na utrzymanie w roku 1928 wysokości dodatku mieszkaniowego na poziomie z końca 1925 roku.

b) podwyższenia uposażenia, począwszy od dnia 1 lipca r. b. o 25%.

5) domagają się przyznania wszystkim państwowym, komunalnym i społecznym pracownikom, zatrudnionym i zamieszkałym w Łodzi 20% dodatku wielkomiejskiego, czują się bowiem wyjątkowo pokrzywdzeni, ponieważ ceny artykułów żywnościowych w liczącej 600.000 mieszkańców, przemysłowej Łodzi są wyższe, aniżeli w Warszawie, gdzie pracownicy otrzymują dodatek stołeczny, a na dowód przytaczają zeszyt 9 z d. 5 maja r. b. „Wiadomości Statystycznych”, wydawnictwa oficjalnego Państwowego Głównego Urzędu Statystycznego, w którym na stronie 310 wykazany jest dla Łodzi wskaźnik kosztów żywności wyższy o 0,3% w porównaniu ze wskaźnikiem dla Warszawy;

6) wreszcie zaznaczają, że w roku 10-lecia odzyskania niepodległości bytu Polski krzywda urzędnicza bezwzględnie

winna być naprawiona przez radykalne uregulowanie na korzyść pracowników warunków płacy. Obecne prowizorium trak-

tujemy jako otwartą ranę społeczną nienależenie której wywołać może niebezpieczne skutki dla dalszych losów państwa.

Inspekcja pracy przy udziale władz policyjnych.

Nowe rozporządzenie ogłoszone w „Dzienniku Ustaw”

W „Dzienniku Ustaw” ogłoszono rozporządzenie, którego mocą organa policji państwowej o spostrzeżonych wykroczeniach przepisów prawnych, dotyczących stosunków pracy, sporządzają protokoły i przesyłają je do właściwego inspektora pracy.

Organa te w poszczególnych wypadkach na wniosek inspektora pracy sprawdzają wykonywanie przepisów prawnych w sprawie czasu pracy, zatrudniania kobiet i młodocianych oraz wykonywania nakazów inspektora pracy.

W razie utrudnienia wstępu inspektorem pracy do zakładów pracy i wogóle czynnego oporu przeciwko spełnianiu przez inspektorów pracy ich czynności u-

rzędowych, organa policji państwowej na żądanie inspektora pracy obowiązane są niezwłocznie udzielać mu pomocy, usuwając przeszkody, uniemożliwiające wykonanie czynności urzędowych, niezależnie od sporządzenia protokołu za opór władzy, inspektor pracy, żądając pomocy policji państwowej, okazuje swą legitymację urzędową.

W razie wybuchu strajków lub zaburzeń w zakładach pracy, zatrudniających powyżej 50 robotników, wypadków żywiołowych w zakładach pracy, organa policji państwowej, gdy dowiedzą się o tych zdarzeniach zawiadamiają niezwłocznie o powyższym właściwego inspektora pracy.

Letnia Reduta Prasy.

Dziennikarze łódzcy to ludzie dobrego serca i ogromnie kochający dzieci, zarówno duże, jak i małe. Dla dużych dzieci na Letniej Reducie Prasy, która odbędzie się w Helenowie dnia 22 lipca, co zresztą jest już całemu światu wiadomem urządzają tombole, dancing, corso samochodowe, walce kwiatowa, święto pieśni, dla trochę mniejszych dzieci — zawody sportowe, mecz grubasów z chudziakami, a dla małych, zupełnie małych dzieci, naszych kochanych, słodkich milusińskich — wielką zabawę dziecięcą.

Dziatki, które z tych czy innych powodów nie mogły jeszcze wjechać na wieś, niechaj pośpieszą w dniu 22 lipca do Helenowa, gdzie punktualnie o godz. 3 po południu rozpocznie się bal dziecięcy. Sto pociech oczekuje was, kochane dziateczki. Na spotkanie wam wybiegną krasnoludki, Baba-Jaga, Jaś i Małgosia, Kopciuszek, Czerwony Kapturek oraz Ali-Baba i czterdziestu rozbójników, jak również dobre wróżki, o których czytacie w bajkach. Bedziecie bawiły się w koło i gonitwę i w chowanego i śpiewać „Lata ptaszek po ulicy”. I dużo, bardzo dużo łakoci i pysznych ciasteczek przygotowali dla was, dziateczki miłe, dziennikarze łódzcy, ludzie dobrego serca.

DZURZY APTEK.

Dziś dzurzyła antyki: F. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, Ilnickiego, Wólczajska 37, Lemwebera, Plac Wolności 2, J. Hartmana, Miynarska 1, J. Kahana, Aleksandrowska 80. (p)

PIOTRKÓW MIASTEM EMERYTÓW.

Piotrków, pozbawiony wyższych władz państwowych, których siedziba jest Łódź, nie ma widoków rozwoju pod względem przemysłowym i handlowym, stając się cichym prowincjonalnym ustrojem dla emerytów. A trzeba stwierdzić, że ich coraz więcej przybywa — i rzecz dziwna — ta kategoria mieszkańców wzrasta w Piotrkowie. Z pośród wyższych wojskowych jest już liczny zastęp emerytów, a jeszcze ma przybyć do Piotrkowa kilkunastu spensjonowanych generałów, pułkowników, majorów, nie mówiąc już o emerytach cywilnych, którzy również poszukują mieszkań właśnie w Piotrkowie!

POŚPIESZNE DORECZANIE PRZESYŁEK POCZTOWYCH.

Urząd pocztowy w Łodzi otrzymał nowe przepisy, dotyczące pośpiesznego doreczania adresatom przesyłek pocztowych i paczek.

Paczki pośpieszne do 5 kg. będą przez syłane do mieszkań odbiorców. Najwyższa waga paczek pośpiesznych wynosić będzie 20 kg. (b)

WYCIECZKA BŁAWATNIKÓW POMORZA.

Prozydium Koła Bławatników przy Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu pragnąc umożliwić swym członkom zapoznanie się z wielkim przemysłem włókienniczym naszego kraju, pozna nie ważniejszych ośrodków przemysłu włókienniczego i źródeł produkcji oraz zbliżenie konsumentów z wytwórcami, zainicjowało wycieczkę do Bielska, Andrychowa, Krakowa, Częstochowy, Łodzi, Tomaszowa, Pabianic i Warszawy.

W wycieczce tej weźmie udział 40 członków Koła — najwybitniejszych kupców-bławatników na Pomorzu — z przewodniczącym Koła p. Władysławem Maciejewskim z Tczewa na czele.

Wycieczka wyruszy w drogę w sobotę dnia 16 czerwca r. b.

ZATARG W PRZEMYSLE METALOWYM.

Robotnicy, zatrudnieni w przemyśle metalowym wystąpili z żądaniem 25 proc. podwyżki płac grożąc strajkiem w razie nieuwzględnienia żądań.

W sprawie tej okręgowy insp. pracy p. Wojtkiewicz zwołuje na dzień 28 b. m. konferencję porozumiewawczą przedstawicieli robotników i przemysłowców w celu polubownego zlikwidowania zatargu. (p)

WIELKI POPIS GIMNASTYCZNY.

Na rzecz kolonii letnich dbędzie się w niedzielę, dnia 17 b. m. o godz. 16-ej na boisku Ł. K. S. przy dworcu kaliskim Wielki Popis Gimnastyczny młodzieży szkół powszechnych m. Łodzi. Udział bierze przeszło 1300 dzieci. Cztery orkiestry Wejście 1 zł. i 50 gr. Młodzież płaci połowę. Szczegóły w programach.

Z PARAFII EWANGELICKO-REFORMOWANEJ.

Tutejsza parafia ewangelicko-reformowana (kalwińska) obchodzi w niedzielę, dn. 17 b. m. o godzinie 11 uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół św. Józefa. Uroczystość poświęcenia dopełni ks. Superintendent Władysław Semadeni z Warszawy w otoczeniu licznej duchowieństwa. Łaskawo udział swój przyrzekli pp. Minister W. R. i O. P. dr. Gustaw Dobrucki, wojewoda Jaszczolt, przedstawiciele władz, wojskowości, szkolnictwa etc Kolegium kościelne zaprasza niniejszym na tę uroczystość, która odbędzie się przy ul. Raławskiej 33, w swych wszystkich współwyznawców i życzyliwych jak najsilnie.

NABOŻENSTWA EWANGELICKIE W JĘZYKU POLSKIM.

W niedzielę, dn. 17 b. m. odprawione zostanie przez pastora Lipskiego nabożeństwo ewangelickie w języku polskim w kościele św. Jana o godz. 12 w południe, w kościele zaś św. Trójcy nabożeństwo w języku polskim nie odbędzie się.

INSP. WOJTKIEWICZ ZLIKWIDUJE ZATARG W PRZEM. BIAŁOSTOCKIM.

W związku ze strajkiem, jaki powstał w dniu 4 b. m. w przemyśle włókienniczym w Białymstoku na tle ekonomicznym, wyjechał wczoraj do miasta tego okręgowy insp. pracy p. Wojtkiewicz jako delegat Ministerstwa Pracy. Po przybyciu do Białegostoku inspektor Wojtkiewicz zwoła konferencję przemysłowców z robotnikami na której będzie się starał doprowadzić do likwidacji zatargu. (p)

ZIAZD ZWIĄZKÓW KAS CHORYCH.

Wczoraj wyjechali do Warszawy przedstawiciele okręgowego związku Kas Chorych i zarządu Kas Chorych w Łodzi celem wzięcia udziału w ogólnopolskim zjeździe wszystkich związków Kas Chorych, działających na terenie Polski.

Zjazd, który potrwa 2 dni, poświęcony będzie sprawie udoskonalenia gospodarki Kas Chorych, inwestycji sanatoryjnych oraz skoordynowaniu leczenia zdrowotnego. (t)

NOCNA WYPRAWA DO FABRYKI.

W związku z wyjaśnieniem p. Szymańskiego w „Haśle Łódzkim”, odnośnie artykułu pod powyższym tytułem zamieszczonego w prasie miejscowej z dnia 26 maja r. b., w którym to wyjaśnieniu p. Szymański usiłuje zrehabilitować się, twierdząc że artykuł powyższy jest niezgodny z prawdą, firma Weber i Lewandowski oświadcza, że jest w posiadaniu dostatecznych dowodów stwierdzających, że firma Szymański była głównym inicjatorem całego incydentu, co w najbliższych dniach wykaże rozprawa sądowa. 7960.

Echa międzynarodowych zawodów tenisowych w Berlinie.



Na stadionie berlińskim klubu „Czerwoni-Biali” rozegrane zostały zawody tenisowe pomiędzy Lily Alvarez (Hiszpanja) i Cilly Aussem (Niemcy), które wzbudziły ogromne zainteresowanie sier sportowych ze względu na popularność młodzieńskich tenisistek.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej drogiej nam zwłok

ś. † p.

WŁADYSŁAWY z KOWALSKICH SKIBICKIEJ

lub w jakikolwiek inny sposób okazali nam swoje współczucie, składamy z głębi serca płynące podziękowanie. W szczególności składamy najserdeczniejsze podziękowanie ks. d-rowsi Rychterowi za okazane nam dowody życzliwości oraz bezinteresowne wzięcie udziału w uroczystości pogrzebowej; majstrom i robotnikom Thalni Sp. Akc. M. Silbersteina — za gremjalny udział w pogrzebie; Okręgowemu Związkowi Majstrów Fabrycznych, Łódzkiemu Klubowi Sportowemu, felczerowi panu J. Szulcowi — za pełną poświęcenia opiekę podczas choroby, oraz tym wszystkim, którzy tak licznie słożyli wieńce i kwiaty.

Pozostali w nieutulonym smutku Mąż, Synowie, Rodzice, Bracia, Siostra, Bratowa i Bratanica.

Wszystkim znajomym oraz przyjaciółom i kolegom mego

ś. † p.

ADAMA WOJCIECHOWSKIEGO

który oddał ostatnią posługę i w jakikolwiek sposób okazali współczucie w tym strasznym czasie, składa z głębi zbolełego serca „Bóg zapłać“

Żona z dziećmi.

Epidemia grypy w Łodzi.

Jakie są objawy choroby tej i jak należy jej przeciwdziałać?

Izolacja chorych jest środkiem koniecznym.

W związku z gripą, panującą w Łodzi, podajemy szereg następujących informacji o przebiegu tej choroby i środkach zaradczych.

Cechą charakterystyczną grypy jest, iż epidemia jej wybucha odrazu, szerzy się bardzo szybko, przebiegając nieraz całą Europę w ciągu 2—3 miesięcy, trwa najczęściej 4—6 tygodni i szybko gaśnie. Klimat nie wywiera żadnego wpływu na gripę, gdyż epidemie tej choroby zdarzają się i na południu i na północy. W klimacie umiarkowanym wpływ pory roku jest niewątpliwym, spotykamy bowiem najwięcej epidemii grypy w zimie, na jesieni lub na wiosnę, najmniej w lecie. Warunki higieniczne i społeczne nie odgrywają w niej roli w epidemii grypy, która zdarza się w dzielnicach zamożnych, jak również w okrogach ubogich, robotniczych. Uspokojenie do grypy jest prawie powszechne, t. j. w razie wielkich epidemii chorują wszyscy niezależnie od wieku, płci, zawodu i t. d. Czynnikiem wywołującym gripę jest odkryta przez Pfeiffra w 1901 roku bakteria w postaci pałeczki, która znajduje się w płwocinie chorych.

Jakie są objawy grypy?

Grypa zaczyna się nagłym dreszczem i gorączką, nateżeniem której bywa rozmaite, czasem odrazu dochodzi do 40—41° C., w innych razach bywa mniejsza i waha się od 38—39° C., chociaż można spotkać gorączkę bardzo nieznaczną; gorączka — w wypadkach niepowikłanych trwa zwykle 2—7 dni; drugim objawem jest katar dróg oddechowych (nosa, gardła, tchawicy i oskrzeli), kaszel z początku bywa suchy, czesty, pod koniec wilgotny z płwociną, czasem zdarzają się krwotoki z nosa i t. p.; katar dróg oddechowych trwa zwykle dłużej niż gorączka. Trzecim objawem bardzo ważnym i statym jest uczucie ogólnego osłabienia, łamanie w kościach i ból w członkach (ból mięśniowy). Często spotykamy brak łaknienia, czasem wymioty lub biegunkę. Ból głowy bywa bardzo często. Zresztą nie sposób opisać różnorodnych objawów, które zdarzyć się mogą przy grypie. Należy jednak pamiętać, iż nie każde zaziębnienie i nie każdy katar dróg oddechowych jest gripą.

W przebiegu różnych epidemii grypy odróżniano niejednokrotnie różne postacie grypy, tak np. już w XVIII wieku znano 3 postacie grypy: mózgową, piersiową i brzuszna. Jest to podział sztuczny, mający uzmysłowić przewagę pewnych główniejszych objawów. W epidemii grypy w Polsce w 1919 roku odróżniano dwie postacie — postać zwykłą i płucną.

Naogół wszystkie przypadki grypy zwykle kończą się pomyślnie, t. j. powrotem do zdrowia.

Pamiętać o tem trzeba, iż nawroty grypy są bardzo częste, dlatego też z całym naciskiem podkreślić należy, iż rekonwalescenci, którzy wcześniej wychodzą na powietrze, narażają się tem samym na nawrót cierpienia.

Podczas panowania grypy uchronić się od choroby jest rzeczą bardzo trudną, przedewszystkiem z tego względu, iż grypa szerzy się bardzo szybko (nieraz w ciągu miesiąca może zachorować 1/3 mieszkańców danej miejscowości), a więc za rzek, jest prawie wszędzie, izolacja zaś chorych od zdrowych podczas epidemii nie prowadzi do celu. Jednak jeżeli niema epidemii w właściwym tego słowa znaczeniu pożądane i celowe jest izolowanie

chorego w mieszkaniu, by otoczenie miało jak najmniej styczności z chorym.

A jeżeli podczas epidemii nie posiadamy odpowiednich środków ochronnych przeciw grypie, to nasuwa się pytanie, czy i w jaki sposób możemy wpłynąć na przebieg choroby. Otóż tu podkreślić trzeba, iż można zapobiegać różnym powikłaniom grypy. Zwykła grypa, t. j. bez powikłań, kończy się zawsze pomyślnie, natomiast powikłania mogą być groźne. Dlatego też trzeba wszystko uczynić, by nie dopuścić do powikłań, do których są usposobione zwłaszcza osoby słabowite lub chore na przewlekłe choroby zapalne innych narządów.

Co czynić należy w razie zachorowania na gripę?

1) Przedewszystkiem zalecić spokój, leżenie w łóżku nie tylko przez cały go-

Zredukowanie zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zredukowało zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych na czerwiec z dotychczas asygnowanych 450 tysięcy zł. na 250 tys. zł. Jednocześnie ministerstwo poleciło wstrzymanie wypłaty zasiłków dla tych bezrobotnych samotnych, którzy pobierali zasiłki od 9 miesięcy oraz tych bezrobotnych żonatych bezdzietnych, którzy pobierali zasiłki w ciągu 15 miesięcy.

Sumy te wypłacane były z tak zwanej

akcji doraźnej z której w całym państwie korzystało w kwietniu r. b. 7490 pracowników umysłowych na sumę 391,792 zł., gdy tymczasem z zasiłków z tak zwanej akcji ustawowej korzystało zaledwie około 1000 osób.

Wobec takiego stanu sprawy Centralna Organizacja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w tych dniach zwróciła się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o przywrócenie poprzednio asygnowanej kwoty 450,000 zł. na akcję doraźną pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Wyjaśnić jeszcze należy, że zmniejszenie nie funduszy na akcję doraźną mogłoby nastąpić wówczas, gdyby okazało się, że zmniejszyła się liczba zarejestrowanych bezrobotnych pracowników umysłowych w PUPP, czego nie widać z wykazów statystycznych, ogłoszanych przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

raczkowy okres grypy, lecz przez cały okres rekonwalescencji.

2) Należy zabronić chorym tego rodzaju wychodzić z domu, dopóki kaszel zupełnie nie ustąpi lub dopóki wszelkie osłabienie nie zniknie.

3) Zastosować odpowiednią dietę i przyjmowanie płynów w ilości dowolnej (stanowczo zabrania się napojów wysokowych).

4) Postępować w myśl odpowiednich wskazań lekarza, nie rozsiewać niepotrzebnie paniki, nie poddawać się więc za trwającą wieściom o grypie, dbać o tomiast więcej o zastosowanie przepisów higienicznych, strzec się zaziębnienia, nie lekceważyć zachorowań i poddawać się opiece zaufanych lekarzy.

Z Miejskiej Galerji Sztuki.

Wnętrze naszego Salonu Artystycznego urozmaicone zostało na sezon letni wielką obfitością prac malarskich, zasługujących na uwagę publiczności. Na wstępie podkreśle trafność pomysłu dyrekcji, która znaczną część ekspozycji poświęciła pośmiertnej wystawie dzieł nieodżałowanego Mariana Puffkego: przypomnienie leżdzianom związanego z naszym miastem wysoce utalentowanego, a przedewszystkiem niestety, zmarłego malarza, posiada znaczenie nie tylko artystyczne, lecz w pewnym stopniu i społeczne. Chodzi bowiem o to, że rodzina zmarłego artysty, jak to zwykle w podobnych okolicznościach bywa, znalazła się ostatnio w sytuacji materialnej wielce kłopotliwej; dlatego też uznanie dla twórczości ś. p. Mariana Puffkego może i powinno być jednocześnie czynnikiem pomyślnego utrwalenia egzystencji pozostałych po artyście, sercu jego najbliższych.

Również szczęśliwą nazwać muszę decyzję pozostawienia w Galerji Miejskiej prac Eustachego Pietkiewicza, tak życzliwie ocenianych przez krytykę fachową i tak chętnie nabywanych przez znawców i miłośników.

Ponieważ we właściwym czasie zarówno twórczości ś. p. Puffkego, jak E. Pietkiewicza poświęciliśmy rozbiór obszerniejszy, dziś — wolni już od tego obowiązku — omówimy tylko prace artystów, wystawiających w Miejskiej Galerji Sztuki po raz pierwszy.

Najbardziej interesująca wśród tych ostatnich indywidualności jest niewątpliwie zamieszkała w Paryżu Adam Her-

szafa, którego drobne kolorowe rysunki mogą być wzorem czystości i precyzji wykonania. Względnie prostymi środkami artystycznymi, dzięki doskonałemu ujęciu i potraktowaniu tematu, osiąga Herszafa efekt poważny a bogaty. Szczególniej korzystnie uwydatniają się te efekty w obrazkach o motywach architektonicznych, gdzie prócz wzorowego rysunku i kolorystycznej subtelności — znajdujemy również bardzo dobre rozwiązanie zagadnień stylu i perspektywy. Do najpiękniejszych prac Herszafa zaliczyć: „Kościółek przy moście“, „Ze starej Warszawy“, „Śnieg pada“, „Mosty“, „Staw“, „Zamek“. Technika Herszafa zbliża go do miniaturzystów, tyle w niej bowiem staranności o dokładność, piękno i harmonie rysunku. — Rzetelny artysta i godny uwagi dorobek twórczy!

Obiecująco zapowiada się młody talent Andrzeja Olesia (z Krakowa), który prócz licznych akwarel wystawia prace olejne i graficzne. Akwarele Olesia o motywach pejzażowych (Tatry, Podole i t. d.), posiadają sporo kolorystycznego wdzięku i rozmachu w szczegółach technicznych. Obrazy olejne, pomimo swego jednostajno-szarego tonu, pociągają swą świątą melancholiją nastroju i odczucia i świadczą o dużej poprawności rysunku (najmniej udały się artyście „Rusalki“). „Portret Matki“, dobry w charakterystyce, jest jednak pod względem formalnym nieco surowy.

Łódzianin Roman Rozentel jest — z pośród wystawiających obecnie malarzy — najbliższym tych modnych prądów malarskich, które poszukują rozwiązania zadań artystycznych w płaszczyźnie czysto for-

malnych, geometrycznych koncepcji tematu. Dążąc z tych czy innych względów po tej drodze, p. Rozentel nie odnalazł jeszcze własnej prawdy, mimo że szuka jej z pochodnią niewątpliwych uzdolnień plastycznych w ręku. O tych uzdolnieniach świadczą przedewszystkiem mocne w linii i wyrazie rysunki oraz interesujące efekty barwne, zdobywane drogą śmiałych kolorystycznych dysonansów. Na uwagę w tym względzie zasługują prymitywistycznie ujęte „Rytm żalobny“, wyróżniający się ponadto harmonijnością nastroju i kompozycji.

Wśród kilku prac malarskich p. Julii Kwapiszewskiej wymienimy bardzo żywe w kolorze „Przymulki“. W pracach p. Kwapiszewskiej — co na jej dobro zapisać należy — znać niemal męską śmiałość i zdecydowanie w posługiwaniu się pędzlem i paletą. Szkoda, że szczupłość eksponowanego materiału nie pozwoli dziś jeszcze na obszerniejsze omówienie cech twórczości dobrze rokującej autorki.

Ch. Hanoff (Warszawa) wystawia dwadzieścia przeszło prac metaloplastycznych, które zarówno rodzajem materiału, jak tematami i techniką, zbliżają bardzo autora do znanego już publiczności z wystaw poprzednich łódzianina, p. Kahanego. P. Hanoff z bardzo pomyślnym wynikiem artystycznym przewycięża opór mało wdzięcznego metalowego materiału i tworzy — przeważnie na podłożu motywów biblijnych — plakiety, dobrze obmyślane i sumiennie wykonane.

Z benedyktyńskiej pracowitością ręcznie haftowane obrazy p. Zofji Blichty dopiełniają całości wystawy.

B. D.

Letnia reduta prasy. HELENÓW dn. 22 lipca b. r. w niedzielę

Igrzyska olimpijskie, wielka tombola, święto pieśni, corso kwiatowe samochodów, autorakieta, mecz humorystyczny, walka kwiatowa, gondole, ognie bengalskie. Zabawa dziecięca, divertissement baletowe, 3 orkiestry.

Ście radjogram z bieguna general Nobile
„Śmierć zagłada nam w oczy, zginieły za chwile”
Ale myśl to straszniejsza, niż śmierci przeczuć,
Że w Łodzi na prasowej nie będzie Reducie.

Termin płatności podatku obrotowego.

Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości płatników państwowego podatku przemysłowego od obrotu, że termin płatności II-ej części różnicy pomiędzy kwotą tegoż podatku wymierzonego za rok 1927, a ustawowemi zaliczkami przypisanymi na tenże rok, upłynął z dniem 15 czerwca r. b.

Do tych płatników zatem, którzy do dnia 15 b. m. włącznie wymienionej należności nie uiszcili, będzie zastosowana przymusowa akcja egzekucyjna.

W interesie więc płatników leży jak najrychlejsze wpłacenie wspomnianych należności do kas skarbowych, by w ten sposób zmniejszyć kary za zwłokę oraz uniknąć znacznych kosztów egzekucyjnych jakie pociąga za sobą zastosowanie przymusowej akcji egzekucyjnej.

B. KURATOR OWIŃSKI DYREKTOREM GIMNAZJUM W KOLUSZKACH.

Gimnazjum w Koluszkach liczy około 300 uczniów — i ma widoki dalszego pomysłowego rozwoju.

Koła sprawując opiekę nad tą uczelnią prywatną z prawami publiczności, w trosce o dalszy jej rozwój zwrócili się do będącego w stanie nieczynnym b. kuratora okręgu szkolnego łódzkiego, p. Jana Owińskiego, z propozycją objęcia kierownictwa tego gimnazjum.

Jak się dowiadujemy, b. kurator Owiński propozycję przyjął i z nowym rokiem szkolnym obejmie dyrekcję gimnazjum w Koluszkach.

Wegetujące w Brzezinach gimnazjum będzie prawdopodobnie skasowane i przyłączone do gimnazjum w Koluszkach przez co liczba uczniów wzrośnie do 500.

Pobór rocznika 1907.

Dzisiaj, tj. w sobotę, dnia 16 czerwca r. b., przed komisjami poborowymi winni się stawić następujący poborowi:

Przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska Nr. 18): poborowi rocznika 1907 zamieszkał w obrębie VIII komisariatu policji państwowej o nazwiskach na literę: A. B. C. do Cze.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa Nr. 34) poborowi rocznika 1906, mający odroczenie z art. 35-b ustawy o powsz. obow. słu. wojsk. (czasowo niezdatni do służby w wojsku stałym) zamieszkał w obrębie VII-go komisariatu policji państwowej o nazwiskach na literę: A. B. C. D. E. F.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Zakątna 82): poborowi rocznika 1907, zamieszkał w obrębie VII komisariatu policji państwowej o nazwiskach na literę: K od Kol. L do Lib.

Wszyscy wyżej wymienieni winni stawić się na komisje poborowe punktualnie o godz. 8-ej rano w stanie trzeźwym, czysto umyjni, z dowodami osobistymi lub zaświadczeniami, wydanymi przez komisariaty policyjne, stwierdzającymi tożsamość osoby, posiadaniem kartami odroczenia służby wojskowej oraz zaświadczeniami rejestracyjnymi, wystawionymi przez Magistrat m. Łodzi.

POSIEDZENIE KOMITETU ROZBUDOWY MIASTA.

W dniu 19 czerwca 1928 roku o godz. 19.30 w sali posiedzeń Magistratu odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Rozbudowy Miasta. Porządek dzienny m. in. obejmuje: podział sum zaliczkowych na kontyngentów 1928-29 r.; podział sum po zakontyngentowaniu; kontrola budowy przez Komitet Rozbudowy Miasta; ustalenie opłat za świadczenia Komitetu.

ZE ZWIĄZKU INWALIDÓW PRACY.

W dniu 3 b. m. w lokalu własnym przy ul. Podleśnej nr. 26 odbyło się ogólne zebranie stowarzyszenia p. n. Związek Inwalidów Pracy, na którym został powołany zarząd stowarzyszenia.

Nowoobрани zarząd wzywa za naszym pośrednictwem wszystkich członków inwalidów i emerytów, by zgłaszali się w celach informacyjnych do sekretariatu codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 5 i pół do 7 i pół po poł. przy ul. Podleśnej nr. 26.

Rewizja miejskiego podatku od luksusu.

Jak się dowiadujemy, wydział podatkowy Magistratu m. Łodzi przystępuje obecnie na podstawie otrzymanego z Ministerstwa Spraw Wewn. statutu wzorowego do rewizji miejskiego podatku od zbytku mieszkaniowego. Dotąd bowiem wszyscy mieszkańcy, którzy zajmowali mieszkania o ilości pokoi większej aniżeli liczba członków rodziny plus jeden, opłacali podatek luksusowy, równający się 3200 procent opłacanego przez siebie podatku lokalowego.

Otrzymały zaś ostatnio statut wzorowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przewiduje, iż podatek od zbytku mieszkaniowego pod żadnym pozorem nie może przekraczać 100 procent komornego, to też należy go odpowiednio zmniejszyć, naddając rewizji dotychczasowy sposób jego obliczania.

Wczoraj wydział podatkowy przystąpił już do obliczania nowych stawek podatku od luksusu mieszkaniowego, pracując zakochany w pracę jak najrychlejszą, aby móc jeszcze przed rozpoczęciem się feryj letnich przedłożyć plan zmniejszonego podatku do zaakceptowania Radzie Miejskiej. (t)

ABITURJENTKI GIMN. A. SKRZYPKOWSKIEJ W ŁODZI.

W gimnazjum Adeli Skrzypkowskiej, mieszczącym się przy ul. Wólczańskiej nr. 123 otrzymały świadectwa dojrzałości ci w roku bieżącym następujące abiturjentki:

Buczinska Pola, Dobrowolska Halina, Gutmanówna Maria, Janowska Maria, Jakubowska Zofia, Kaźmierczakówna Irena, Kłosińska Zofia, Kempnińska Henryka, Konówna Tola, Krotowska Stefania, Lurjówna Adela, Makiewicz Janina, Milgrom Ewa, Ostrowska Salomea, Różańska Apolonia, Szafranska Józefa, Torbecówna Regina, Weselska Irena, Zdrojewska Anna.

WYCIEZKA PRZYRODNICZA DO ANDRZEJÓWA.

Towarzystwo Przyrodnicze im. St. Staszica urządza dzisiaj wycieczkę przyrodniczą do Andrzejowa dla członków i zaproszonych gości.

Punkt zborny o godzinie 15-ej na stacji kolejowej Łódź-Fabryczna. Wycieczkę prowadzi prezes Towarzystwa M. Potęga.

Tragedia bezrobotnego.

45-letni Stanisław Kinas, zamieszkały w Pabjanicach od dłuższego czasu pozostawał bez pracy. Straciwszy nadzieję otrzymania pracy w mieście rodzinnym, postanowił szukać szczęścia w Łodzi. Pozukiwania pozostały bez rezultatu. Zdesperowany ostatecznie, postanowił Kinas popełnić samobójstwo. W tym celu przedostał się do ogrodu przy ul. Polnej 18 i tu, wyszukawszy odpowiednio mocną gałąź, powiesił się na pasku od spodni.

Mieszkańcy posesji uirzeli rano w ogrodzie kołysane wiatrem zwłoki wisielca.

Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon nieszczęśliwego. Zwłoki zabezpieczone zostały na miejscu do czasu zejścia władz sadowo-lekarskich. (p)

Dokąd jechać na urlop.

Lubień Wielki koło Lwowa. Taksa kuracyjna za sezon 16 zł. od osoby. Lekarze dzieci do lat 10 i służba taksy nie płaca. Pokoje umeblowane od 5 zł., całodzienne utrzymanie 3,50 do 5 zł. dziennie od osoby. Kąpiele 2 do 5 zł.

Ojców (uzdrowisko). Karta klimatyczna na 6 zł. od osoby miesięcznie. Pokój z pościelą i usługą 3 do 8 zł., całodzienne utrzymanie 7 zł. dziennie.

Worochta (stacja klimatyczna, woj. Stanisławowskie). Taksa kuracyjna 17 zł. na sezon. Utrzymanie w pensjonatach 5 do 6 zł. dziennie od osoby. Pokoje z pościelą i światłem 4 do 5 zł.

Zaleszczyki (stacja klimatyczna nad Dniestrem). Taksa kuracyjna 10 zł. od osoby za sezon; rodziny do trzech osób płaca 15 zł., ponad 3 osoby 20 zł. Mieszkanie z utrzymaniem w pensjonatach 10 do 12 zł. dziennie, pokoje umeblowane po za pensjonatami 40 do 100 zł. miesięcznie, zależnie od położenia, wielkości i urządzenia.

Rymanów-Zdrój. Taksa kuracyjna od pierwszej osoby 15 zł., od drugiej — 10 zł., od następnych 5 zł. za sezon. Pokoje w drugim sezonie 2,50 do 7 zł. dziennie. Całodzienne utrzymanie dla dorosłych i dzieci od lat 6 wzwyż 8 zł., dzieci poniżej 6 lat — 6 zł. Kąpiele 2,50 do 5 zł.

ŁÓDŹ NA MIĘDZYNARODOWYCH KONGRESACH W PARYŻU.

Magistrat m. Łodzi postanowił wydelegować p. wiceprezidenta dr. E. Wielńskiego do wzięcia udziału w mających się odbyć w ciągu m. lipca czterech międzynarodowych kongresach w Paryżu. Na kongresach tych będą omawiane zagadnienia dotyczące służby społecznej, opieki nad dzieckiem, opieki publicznej i prywatnej oraz mieszkalnictwa i urządzeń miejskich.

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjoaparatu?

Sobota, 16-go czerwca.
Warszawa, 1111 m. — 12.00 Koncert z płyt gramofonowych; 13.00 Sygnal czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 13.10 Przerwa; 13.00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, nad program; 15.20 Przerwa; 16.00 Odczyt p. t. „Jak powstała praca przyrodnicza w naszej szkole” (z cyklu odczytów organ. przez Min. W. R. i O. P.) wygłosił prof. Tadeusz Paszkowski; 16.25 Nad program i komunikaty; 16.40 Odczyt p. t. „Kredyt komunalny” wygłosi Bolesław Mrozowski, sekretarz rady zjazdów instytucji oszczędnościowych w Polsce; 17.05 Przerwa; 17.20 Odczyt p. t. „Hoene—Wroński w 150-tą rocznicę urodzin” odczyt II-gi wygłosił dr. Adam Zieleńczyk; 17.45 Transmisja z Krakowa Program dla najmłodszych; 18.55 Przerwa; 19.05 Komunikat rolniczy; 19.15 Rozmaitości, występ p. Henryka Małkowskiego; 19.35 „Radjokronika” wygłosił dr. Marian Stepowski. Po odczytaniu komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce; 20.00 Przerwa; 20.15 Koncert wieczorny, w przerwie biletowy „Messenger Polonais” w języku francuskim. Koncert popularny organizowany przez orkiestrę Filharmonii warszawskiej wspólnie z Polskim Radiem. (Transmisja z Doliny Szwajcarskiej); 22.00 Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 22.05 Komunikaty P. A. T.; 22.20 Komunikaty: policyjne, sportowy i nad program; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza”. Orkiestra pod kierunkiem Wacława Roszkowskiego i Ignacego Karbowiaka.



TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj o godzinie 9 wieczorem premiera wybornej komedii de Fiers'a i Caillavet'a „Romans pana

kasjera (Monsieur Brottonneau) z występem jednego z najznakomitszych współczesnych aktorów polskich Stefana Jaracza w popisowej roli tytułowej. Ceny zróżnione od 75 gr. do 8 zł. Pozostałe bilety od 10 rano w cukierni Gostomskiego.

„GOLEM”.

Najbliższa po „Romansie pana kasjera” premiera Teatru Miejskiego będzie legenda żydowska H. Lejwika i Andrzeja Marka „Golem”.

TEATR KAMERALNY

daje dziś ostatnią premierę bieżącego sezonu — arcywesołą krotoczwilę amerykańską Hopwood'a „Jutro pogoda”. Początek o godz. 9 m. 15. Ceny zróżnione od 1 zł. do 7 zł.

Bilety w cukierni Gostomskiego od godz. 7-ej, zaś od 7.30 w kasie przy ul. Traugotta 1.

INAUGURACJA TEATRU LETNIEGO W OGRÓDZIE STASZICA.

W odnowionym teatrzyku miejskim w ogrodzie Staszica odegrana będzie dziś wieczorem na inaugurację sezonu tegorocznego przeżabawna, pełna niespodziewanych powikłań farsa Hennequin'a i Vebera „Pani prezesa”.

Sprzedż biletów po cenach od 1 zł. do 6 zł. w cukierni Gostomskiego od godz. 7-ej, zaś od godz. 8-ej przy wejściu do parku. Początek o godz. 9-ej.

Po przedstawieniu oczekiwać będą wozy tramwajowe Nr. 7 i 2.

„RYCERZ BEZ SKAZY” (JÓZEF PIŁSUDSKI).

Dzisiaj o godz. 5 po poł. przepiękna opowieść Tymoteusza Ortyma „Rycerz bez skazy” (Józef Piłsudski). Zgłoszenia po bilety przyjmuje kasa zamawiań (tel. 64-00). Ceny miejsc najniższe.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj i jutro o godz. 4.20 po południu i 8.20 wieczorem arcyciekawa sztuka amerykańska w 3-actach „Powódź”, ilustrująca charakterystyczne typy ludzi w panicznym oblężeniu śmiereci. Role główne w wykonaniu p. Bieleckiego, Jarszawskiego, Grewicza, Puchalskiego, Zastrzeżyńskiego, Szafranski, Mieczysławskiego, który te sztuki wyreżyserował. Sztuka ta grana będzie jeszcze tylko w piątek.

We wtorek powraca na afisz miłośniczy operetki „Gejsza”. Bilety na wszystkie przedstawienia są do nabycia w obu kasach teatru.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

W sobotę, niedzielę i poniedziałek ostatnie cztery przedstawienia, poczem druga scena popularna na okres letni zamyka swe podwoje dając znakomita melodyjna egzotyczna operetka „Gejsza” w premierowej obsadzie. Na wszystkie cztery ostatnie widowiska w sezonie, spodziewać się należy, że sala teatru zapełni się po brzozi publicznością, żegnając swoich ulubieńców — pozostała niewielka ilość biletów do nabycia w kasie na miejscu.

TEATR REWJI W „CASINIE”.

Dzisiejsza premiera rewelacyjnej rewji p. t. „Łódź bez koszulki” wywołała w naszym mieście ogromne zainteresowanie. Owożdziłem programy jest „Łódź bez koszulki”, wierna fotografia Łodzi, łodzi i łodzi, odzwierciedlająca najaktualniejsze stosunki, panujące w naszym mieście. Ponadto w programie znajdują się następujące szlagierowe numery: „La donna est mobile” sketch Nikko-Tina, „Psy — choza” sketch K. Toma, „Ple mie dzikich” scena baletowa, „Kasa Chorych” i w. in. w wykonaniu pp. Gierasieńskiego, Borońskiego, Korskiej, Macherskiej, Halicza, Szczerbiec-Macherskiego, Zabojskiej i jej zespołu baletowego.

TEATR LIT.-ARTYSTYCZNY „GONG” przy ul. Cegielnianej 16.

Występy ulubienicy Łodzi znakomitej pieśniarki Janiny Madziarówny wzbudziły powszechne zainteresowanie. Niemniejsem powodzeniem cieszą się występy znakomitej artystki teatru „Qui pro quo” Heleny Buczyńskiej oraz pełnej finezji i niewysłowionego wdzięku tańce p. Jadwigi Hryniewieckiej. Pozostały program, w którym królują ulubieniec Łodzi Skonieczny i egzotyczna Hanka Runowiecka wywołują raz po raz wybuchy śmiechu.

Dzisiaj dwa przedstawienia: o godz. 8-ej i 10-ej w niedzielę trzy: o godz. 6, 8 i 10-ej.

Kurjer Sportowy

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro, mimo, że oba łódzkie kluby ligowe grać będą po za Łodzią, przedstawia się frapująco, bowiem miast dotychczasowych sensacyjnych rozgrywek, odbędą się uroczystości sportowe w postaci dwudniowego święta W. F. i P. W. oraz pierwszych wielkich zawodów kolarskich w Helenowie o tytuł mistrza torowego województwa. Nie mała również sensacją dla żydowskiej publiczności będą zawody towarzyskie warszawskiej „Makkabi” z Hakoahem.

Inaczej mówiąc dzisiejszy i jutrzejszy dzień będzie próbą sprawności fizycznej naszego grodu, bo i nawet policja przeprowadza przegląd sportowy swych wychowanków w strzelaniu, kolarstwie, lekkiej atletyce, hippicy i t. d.

Szczegółowy kalendarzyk wygląda następująco:

Piłka nożna.

Dziś: na boisku przy Wodnej o godz. 14.00: Szturm — Kadimah, mistrzostwo; na boisku przy Wodnej, godz. 16.00: mecz towarzyski Makkabi (Warszawa) — Hakoah I; na boisku ŁKS, o godz. 17.00: T. U. R. — Kraft, mistrzostwo.

Jutro: na boisku Ł. K. S., godz. 11.00: Orkan — Ł. T. S. G., mistrzostwo; na boisku W. K. S., godz. 11.00: Ł. K. S. B. W. — Bieg, mistrzostwo; na boisku przy Wodnej, godz. 17.00: Oratorjum — Siła, mistrzostwo; na boisku w Zgierzu, godz. 17.00: Orle — Gwiazda, mistrzostwo; na boisku w Pabjanicach, godz. 11.00: P. T. C. — W. K. S., mistrzostwo; na boisku w Zduńskiej Woli, godz. 17.00: TUR. — Sokół (Pabj.), mistrzostwo; na boisku w Moszczeni, g. 16.00: M. K. S. — Ł. T. S. G., towarzyskie; na boisku w Piotrkowie, godz. 16.00: Concordia — Strzelec, towarzyskie.

Kolarstwo.

Jutro o godz. 4 po poł. S. S. „Union” na torze w Helenowie organizuje pierwsze wielkie wyścigi kolarskie torowe dla sprinterów o mistrzostwo województwa łódzkiego. Udział biorą po za najlepszymi jeźdźcami Łodzi, jak Szmidt, Reul, Zybert, równi zawodnicy z okręgu, między innymi Koszutski, najgroźniejszy rywal łódzian. Program bogaty, gdyż po za biegiem na 1000 mtr., biegiem amerykańskim, odbędzie się próba pobicia rekordu polskiego na 200 mtr.

Ł. K. S. organizuje wycieczkę kolarską na trasie Łódź—Pabjanice—Rzgów—Ruda Pabjanicka—Łódź. Dystans 41 km. Wyjazd o godz. 7 rano z lokalu klubowego.

Wojewódzkie zawody sportowe Policji Państwowej.

W pierwszym dniu odbyły się popisy strzeleckie.

Wczoraj odbył się pierwszy dzień zawodów sportowych Policji Państwowej województwa łódzkiego, pod protektorem wojewody łódzkiego, p. Jaszczolta, które trwać będą jeszcze dwa dni, t. j. dziś i jutro.

Wczorajsze zawody strzeleckie odbyły się na strzelnicy wojskowej na Pole-siu Konstantynowskim. Od samego rana napływają niezliczone tłumy publiczności sportowej m. Łodzi, korzystając z bezpłatnego wejścia. O godz. 10-ej rano przybył wojewódzki komendant Pol. Państw., pod inspektorem Niedzielskim ze starostą grodzkim p. Strzebińskim, a o godz. 11-ej wojewoda łódzki p. Jaszczolt w towarzystwie sekretarza osobistego p. Rosickiego. Zawody prowadził komendant Pol. Państwowej na m. Łódź, nadkomisarz Izidorczyk. Zainteresowanie zawodami nadzwyczajne.

O godzinie 8.30 rano rozpoczęło się strzelanie z karabinów ręcznych; odległość 200 mtr., 15 strzałów, z pozycji leżącej, kłęczącej i stojącej; próbnymi strzałami 5. Do zawodów stanęło 38 osób.

I-sza nagrodę otrzymał starszy przodownik Stejskał Władysław z VII komisariatu Pol. Państw. w Łodzi, uzyskując 126 punktów; II nagrodę — posterunkowy

„Makkabi” organizuje wycieczkę do Widawy. Dystans 110 km. Wyjazd o 6 rano.

Ł. T. K. organizuje wycieczkę turystyczną do Czarnocina przez Tuszyn i zpowrotem. Dystans 104 km. Wyjazd z klubu Piotrkowska 174 o godz. 6 rano.

P. T. S. „Bieg” urządza wycieczkę do Kał z bardzo urozmaiconym programem. Zbiórka w lokalu klubowym, Karolewska 9 o godz. 8 rano. Dojazd tramwajem Aleksandrowskim.

Na szosie Rzgów—Rokiciny jutro o godz. 9 rano odbędzie się międzyklubowe szosowe zawody kolarskie organizowane przez „Unję”. Program bogaty. Zapisy na starcie w Rzgowie.

Zawody sportowe policji państwowej. Dziś od godz. 9 rano na boisku W. K. S. zawody lekko-atletyczne. Jutro, godz. 9 rano zawody kolarskie szosowe na 50 km. Start w Chojnach; o godz. 9.15 zawody marszowe na 25 km. Start w Chojnach; o godz. 17.00 zawody hippiczne w ujeżdżalni przy ul. Wólcząńskiej 111.

Dwudniowe święto sportowe.

Dziś na boisku W. K. S., godz. 10.00: finały: palanta, koszykówki, siatkówki, półfinały hazeny i zawody lekko-atletyczne.

Jutro o godz. 9 rano obok katedry zbiórka wszystkich organizacji W. F. i P. W. klubów sportowych i towarzystw kolarskich ze sztandarami. Msza polowa i defilada przed gmachem Kuratorium O. Ł. Piotrkowska 104. Wszystkie towarzystwa proszone są o przybycie wraz ze wszystkimi członkami.

Godz. 15.00: finały: Szczyploniaka, rzutu granatem, hazeny, pokaz lekcji gimnastyki, marsz na 10 km., finały zawodów lekko-atletycznych. Wieczorem uroczyste rozdanie nagród zawodnikom.

Mistrzostwo lekko-atletyczne pań. Jutro na boisku „Kruschender” w Pabjanicach odbędzie się zawody lekko-atletyczne pań o mistrzostwo okręgu łódzkiego. W zawodach wezmą udział łódzianki.

Boje ligowe.

W kraju jutro o mistrzostwo Ligi walczyć: Legja — Czarni (dogrywka), Polonia — Ł. K. S., Ruch — Hasmona, Cracovia — Turyci, Pogoń — Warta, T. K. S. — Warszawianka.

wyższych nie przerwano mimo silnej wichury, a następnie burzy, wobec czego zawody odbyły się w bardzo złych warunkach atmosferycznych.

W dniu dzisiejszym na boisku W.K.S. (plac Hallera) o godzinie 9-ej rano rozpoczęła się zawody lekkoatletyczne, na które złożyła się: biegi na 100, 200, 400, 3000 i 5000 metrów; skoki wzwyż i w dal, pchnięcie kulą, rzuty dyskiem, oszczepem i granatem.

Wejście na boisko bezpłatne. (p)

W REWANŻOWYM SPOTKANIU SZTEKKER POKONAŁ POOSHOFA NA PUNKTY.

Lublin, 15 czerwca. — Wczoraj w rewanżowym spotkaniu Sztekker pokonał Pooshofa na punkty.

Po godzinnej bezskutecznej walce przeszli obaj zapaśnicy na punkty. Pierwsze dwa punkty zdobył Pooshof. Wkrótce jednak Sztekker wyrównał straty i zdobył dwa punkty na swoją korzyść, wobec czego sędzia ogłosił go zwycięzcą.

VII RAID MIEDZYNARODOWY AUTOMOBILKLUBU POLSKI.

W najbliższą niedzielę, dnia 17 b. m., rozpoczyna się VII z kolei Raid Międzynarodowy Automobilklubu Polski. W tym roku będzie to raid uzdrowski, gdyż szlak jego przebiega przez wszystkie ważniejsze polskie miejscowości kuracyjne. Marszruta raidu jest następująca: 1 dzień: Warszawa, Pułtusk, Łomża, Grodno, Druskieniki. 2 dzień: Druskieniki, Grodno, Białystok, Białowieża, Kobryń, Kowel, Łuck. 3 dzień: Łuck, Brody, Tarnopol, Euczacz, Stanisławów, Nadworna, Jabłonica, Jaremcz. 4 dzień: Jaremcz, Kolumbia, Sniatyn, Zaleszczyki, Czortków, Stanisławów, Stryj, Truskawiec. 5 dzień: Truskawiec, Chyrow, Lisko, Rymanów, Iwonice, Biecz, Grybów, Krynica. 6 dzień: Wypoczynek w Krynicy. 7 dzień: Krynica, Nowy Sącz, Jordanów, Kocierz (górska próba szybkości), Andrychów, Mysłowice, Dąbrowa Górnicza, Olkusz, Miechów, Pińczów, Busk. 8 dzień: Busk, Opatów, Sandomierz, Cmielów, Rojów, Końskie, Grójec, Raszyn, Warszawa. W przedostatnim dniu odbędzie się próba wytrzymałości na 25 kilometrowym odcinku złej drogi, a w ostatnim dniu pod Raszynem próba szybkości płaskiej na przestrzeni 2 km. Długość całkowitej drogi raidowej wynosi przeszło 2900 km.

ROZPOCZECIE NAJWIEKSZEJ KOLARSKIEJ IMPREZY ŚWIATA.

Paryż. Gigantyczny bieg kolarski dookoła Francji rozpoczyna się w dniu 17 b. m. i trwać będzie do 15 lipca.

DOGRYWKA MECZU CZARNI — LEGJA.

Dokończenie meczu, przerwane przez warunki atmosferyczne pomiędzy drużynami Czarnych lwowskich i warszawskich Legji o mistrzostwo Ligi, odbędzie się w dniu 17 b. m. przed południem i trwać będzie 51 min. z zaliczeniem poprzedniego wyniku 1:0 dla „Czarn.” poczem nastąpi dalszy ciąg meczu, t. j. 39 min. jako towarzyskie spotkanie.

Dział oficjalny O. K. S.

Komunikat urzędowy № 20

x dnia 16 czerwca 1928 r.

Wzywa się na następne posiedzenia O. K. S. na dzień 21 czerwca r. b., godz. 8-ma następujących sędziów, a mianowicie: pp. Szczerba J., Busiakiewicz, Kałuszyński, Jastrzębski, Cwillicha, Pietscha, Szczygielski, Grajwode, Izrael, Koziełski, Sobociński, Mazowite, Krahulca, N. Szczerba, Mike, Marczewski, Czech.

Obsada zawodów.

Mecz tow. dnia 17 czerwca r. b., godz. 17-ta. Boisko Odrodzenia: Odrodzenie — Sanson, p. Przybylski.

Dział oficjalny Ł. Z. O. P. M.

Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny № 22.

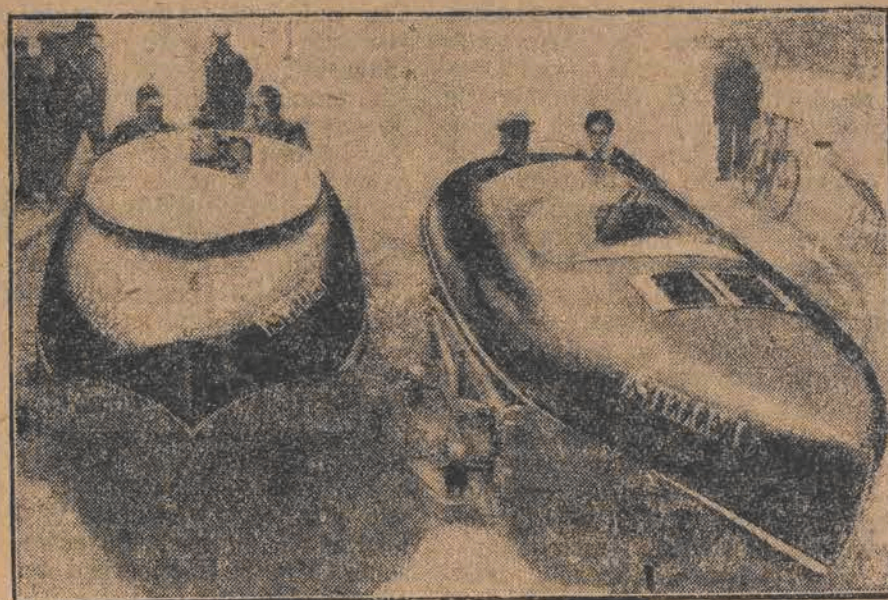
1) Zawody o mistrzostwo klasy B. Szturm — Kadimah wyznaczone jako przedmecz zawodów Makkabi — Hakoah na godz. 14 odbędzie się o godz. 15-ej.

2) Podajemy do wiadomości klubom o wycofaniu się z rozgrywek mistrzowskich klasy B grupy pabjanickiej Neszer w Pabjanicach.

Wydział Gier i Dyscypliny.



O rekord światowy motorówek.



Miss Carstairs, znana sportmenka angielska, postanowiła zmontować dwie najnowsze motorówki p. n. „Estelle I” i „Estelle II”, o sile 100 koni, na których zamierza ona przepłynąć Atlantyk z Irlandji w mniej aniżeli 3 dniach. Na zdjęciu nowo wybudowane motorówki, miss Carstairs przy sterze motorówki „Estelle I”. (w)

Domalski Wacław, Kalisz, 95 pkt., III nagrodę — starszy posterunkowy Myśliński Konstanty, rezerwa piesza i konna Pol. Państw. w Łodzi, 95 pkt oraz IV nagrodę — starszy posterunkowy Ferdynus Józef, Kalisz, 91 pkt.

O godzinie 12-ej rozpoczęło się strzelanie z rewolwerów kalibru 7,65 milimetrów, odległość 20 mtr., 12 strzałów, z pozycji stojącej bez podpórki, próbnymi 5 strzałów. Do zawodów stanęło 32 osoby.

I-sza nagroda — przodownik Knisnicki Leon, Łask, 64 pkt.; II nagroda — st. przodownik Walczyński Józef, Kalisz, 53 pkt., III nagroda — poster. Domalski Wacław, Kalisz, 46 pkt. oraz IV nagroda st. post. Dobrzyński Adam, Turek, 38 pkt.

O godzinie 14-ej nastąpiło strzelanie z flowerów kalibru 2 milim., odległość 50 mtr., 15 strzałów z pozycji stojącej bez podpórki, próbnymi 5 strzałów. Do strzelania stanęło 24 osoby. I nagroda — przodownik Żadka Teofil, rezerwa piesza i konna Pol. Państw. w Łodzi, 111 pkt., II nagroda — st. przod. Stejskał Władysław z VII komisariatu Pol. Państw. w Łodzi, 110 pkt., III nagroda — poster. Górczyński Eugeniusz, I komisariat Pol. Państw. w Łodzi, 102 punkty.

Należy zaznaczyć, że zawodów po-

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki”.

Sobota 16 czerwca 1928 r.

„Kurjer Łódzki”.

Niemiecki przemysł sztucznego jedwabiu na tle produkcji światowej.

ex) Żadna gałąź produkcji, za wyjątkiem przemysłu filmowego i radiowego, nie rozwinęła się w ostatnim dziesięcioleciu tak, jak wytwórczość sztucznego jedwabiu. Jeżeli prasę nazywa się siódmą potęgą świata, to niemniej można dziś mówić o sztucznym jedwabiu jako o siódmym surowcu. Co do ilości produkcji, to jedwab sztuczny znacznie prześcignął jedwab naturalny. Od roku 1913 wzrosła produkcja światowa sztucznego jedwabiu przeszło dziesięciokrotnie. Według memoriału przedłożonego międzynarodowej konferencji gospodarczej, podniosła się produkcja niemiecka z 35.000 q. (wobec 110.000 q. produkcji światowej) w roku 1923 na 118.000 q. (wobec 990.000 q. produkcji światowej) w r. 1926. Za rok 1927 dotychczas ze strony niemieckiej cyfr produkcji nie ogłoszono. Ze ich dotychczas nie podano do publicznej wiadomości polega to zapewne nietylko na brakach niemieckiej statystyki wytwórczości — ile na tem, że ze strony niemieckiej nie chce się przedwcześnie, wobec trwających rokowań z międzynarodowym przemysłem sztucznego jedwabiu, ogłaszać zestawień statystycznych. Według czasopisma „The Index” wydawanego przez Newyork Trust Co. ocenia się niemiecką produkcję surowego jedwabiu na rok 1927 na 133.000 q. Sa to co prawda szacowania mogące daleko odbiegać od liczb ostatecznych.

Przedewszystkiem wojna światowa przyczyniła się do technicznego udoskonalenia środków wytwórczości, które do prowadziło do tak potężnego rozwoju. Poszczególne państwa, a zwłaszcza Niemcy zostały w mniejszym lub większym stopniu odsunięte od źródeł surowców i musiały wskutek tego zwrócić uwagę na znaczenie syntetycznych zamiastków tych materiałów pierwotnych.

Obecnie wytwarza się jedwab sztuczny trzema sposobami metoda wiskozowa miedziano-amoniakalna i octanowa. Więc jak trzy czwarte niemieckiej produkcji wytwarza się metoda wiskozowa. Punktem wyjścia tej metody jest bardzo tania celuloza. Jedwab wiskozowy jest obecnie najtańszym jedwabem sztucznym. Używa się go głównie do artykułów masowych.

Najdelikatniejszy jedwab daje metoda octanowa od niedawna dopiero w Niemczech stosowana. Materiałem pierwotnym jest w tym wypadku celuloza z bawełny względnie bawełna, na którą oddziałuje się bezwodnikiem kwasu octowego.

Metoda ta tylko wtedy się kalkuluje, jeżeli jest do dyspozycji toni bezwodnik kwasu octowego, o co w Niemczech postarano się dopiero I. G. Farbenindustrie A. G. przez stosowanie nowych sposobów wytwórczych. Przy tkaniu tego jedwabiu, odznaczającego się ładnym połyskiem łącznie z bawełną uzyskuje się szczerne efekty. Metoda miedziano-amoniakalna stosuje w Niemczech I. P. Bemberg A. G., której produkt jest powszechnie znany pod nazwą jedwabiu „Adler”. Materiałem pierwotnym są w danym wypadku odpadki bawełny, oczyszczone i rozpuszczone w amoniaku miedzi.

Metody nitrocelulozy, która dawniej często się posługiwało, obecnie nie stosuje się już niemal zupełnie. Vereingte Glanzstoff-Fabriken A. G. w Elberfeldzie pracująca pierwotnie metodą miedziową, a wytwarzająca obecnie tylko jedwab wiskozowy, panuje wraz ze swym koncernem nad 75 proc. produkcji niemieckiej i kontroluje łącznie z wielkimi zagranicznymi koncernami, związane z nią wspólnością interesów, przeszło trzy czwarte całej produkcji światowej. Przed wojną Vereingte Glanzstoff Fabriken panowały nad całym niemal rynkiem

światowym. Wskutek wojny straciło towarzystwo to dominujące stanowisko — potrafiło jednak odzyskać częściowo utraconą pozycję przez udziały w wybitnych obcych przedsiębiorstwach sztucznego jedwabiu. Obok technicznego udoskonalenia własnych fabryk, rozbudowano wytwórnie niezarekwirowane w czasie wojny, a mianowicie: Erste Oestereichische Glanzstoff-Fabrik, St. Polten i Böhmische Glanzstoff-Fabrik, system Elberfeld, Lobesitz. Zakupiono dwie fabryki w Japonii, gdzie jak wiadomo sposób ubierania się mieszkańców stwarza specjalnie korzystne możliwości zbytu.

W Niemczech umiała Glanzstoff-Fabriken umocnić swoje znaczenie przez stworzenie nowych spółek i zakup akcji. Najważniejszą zdobycza był powolny skup większości I. P. Bemberg A. G. Barmen, która, jak wyżej wspomniano, pracuje metodą miedziano-amoniakalną i posiada na nią niarodajne patenty.

Jedwab sztuczny „Adler” stał się w ostatnich latach niezmiernie modnym i cieszy się na rynku międzynarodowym tak dużym popytem, że spółka ma już zamówienia na lata naprzód. Spółki filjalne są we Francji (Cuper-Textile Roames); we Włoszech (S. A. Seta Bemberg, Gozano). Celem wyrobu jedwabiu „Adler” bezpośrednio w Ameryce powołano „Bemberg” łącznie z „Glanzstoff” do życia American Bemberg Corporation Johnson City. Podobno produkcja spółki jest wyprzedana aż do roku 1931. Jako spółkę siostrzaną założono niedawno „American Glanzstoff Corp. Elisabethtown, która ma użytkować na Północnej Ameryce patenty Glanzstoff-Fabriken A. G. Elberfeld.

Spółka filjalna Vereingte Glanzstoff-Fabriken A. G. Deutsche Celta A. G. produkuje jedwab t. zw. Luftseide, zwany również jedwabiem „Celta” lub tabularnym. Prawo patentowe na ten pierwotnie francuski wynalazek otrzymały dla Niemiec Vereingte Glanzstoff-Fabriken. Jedwab ten ma niezmiernie znaczenie dla przyszłego rozwoju przemysłu jedwabniczego. Zaletami jego są ciepło i lekkość, dzięki temu że wewnątrz nici są pecherzyki powietrza. Dalszą zaletą tego jedwabiu jest niezwykle delikatny, srebrzysty połysk.

Mimo krótkiego czasu swego istnienia ma przemysł sztucznego jedwabiu liczniejsze stosunki międzynarodowe aniżeli inne gałęzie przemysłu. Podjęto znowu istniejące jeszcze przed wojną, stosunki między Glanzstoff, a największą ówczesną producentką światową, angielską Courtauld-Ltd. Obie spółki założyły wspólnie w roku sprawozdawczym Glanzstoff-Courtauld g. m. b. H. Elberfeld, pracująca patentami obu spółek macierzystych. Razem z Courtauld wzięły Vereingte Glanzstoff-Fabriken udział w największej włoskiej wytwórni sztucznego jedwabiu, Snia-Viscosa. Powstały w ten sposób trust światowy Glanzstoff-Courtauld-Snia Viscosa dostarcza około 60 proc. ogólnej produkcji światowej i ma decydujący wpływ na dalsze 15 — 20%.

Z drugą największą grupą niemieckich wytwórni sztucznego jedwabiu I. G. Farbenindustrie A. G. Glanzstoff-Fabriken rozliczne stosunki i układy. Jedyna niemiecka fabryka octanowa „Aceta” G. m. b. H. Berlin — Lichterfelde, jest po połowie własnością obu grup. W innej spółce filjalnej I. G. Farbenindustrie, Hoelken seide G. m. b. H. Elberfeld ma Bemberg 1/3 udziałów.

Produkcja reszty fabryk sztucznego jedwabiu, wynosząca mniej więcej 10% ogólnej niemieckiej produkcji, nie ma obok tych dwu grup (I. G. Farben — i Glanzstoff) większego znaczenia.

W międzynarodowym handlu sztucznym jedwabiem jest rola Niemiec tak ja-

ko kupca i jako sprzedawcy bardzo duża. Handel tym artykułem przedstawiał się w poszczególnych latach jak następuje:

	Ekspert	Import
1913	797 q.	1.563 q.
1925	37.970 „	20.410 „
1926	36.610 „	45.400 „
1927	43.800 „	94.400 „

Liczby powyższe wykazują w stosunku do roku 1926 umiarkowane wzmoczenie się wywozu, a podwojenie przywozu. Wzrosła więc znacznie nadwzka przywozu, która po raz pierwszy okazała się w roku 1926. Chociaż produkcja znacznie wzrosła, nie mogła dotrzymać kroku konsumcji t. j. w tym wypadku dalszej przeróbce. Do Polski przywieziono z Niemiec mniej gotowych wytworów ze sztucznego jedwabiu, jak przedtym. Wywóz z Polski do Niemiec nie może wogóle wchodzić w rachubę, przedewszystkiem z następujących powodów.

Cło niemieckie autonomiczne od sztucznego jedwabiu wynosi 100 — 220 mk. za 100 kg. cło konwencyjne dla państw, z którymi są zawarte traktaty na podstawie największego uprzywilejowania — co się więc do Polski nie odnosi — 60 — 185 mk. Znacznie lepszą ochronę, aniżeli stosunki celne, dają niemieckiemu przemysłowi, a zwłaszcza Vereingte Glanzstoff-Fabriken, prawa patentowe. Wymienione wytwórnie posiadają słynne t. zw. Müller — patenty, według których dzisiaj pracują wszystkie bez wyjątku fa-

bryki jedwabiu wiskozowego. Na mocy ustawodawstwa wojennego względnie przedłużonego czasu trwania patentów, obowiązują dla Niemiec patenty Müllera do dzisiaj, podczas gdy zagranicą niemal powszechnie wygasły. Jednakowoż według przepisów ustawodawstwa patentowego nie można przywozić bez zgody niemieckiego właściciela patentu do Niemiec towarów, których wyrób jest objęty sferą ochronną niemieckiego patentu. Na podstawie tego mogą Vereingte Glanzstoff-Fabriken jeszcze przez szereg lat nakładać na zagranicę, użytkowników swych patentów pewne zobowiązania, zwłaszcza w odniesieniu do ceny sprzedaży. Podczas gdy patenty Müllera odnoszą się do metody wiskozowej istnieją podobne patenty dla metod miedziano-amoniakalnej i octanowej.

Jednym słowem można powiedzieć, że żaden przemysł nie okazał w ostatnich latach na terenie międzynarodowym tak ożywionej działalności jak przemysł jedwabiu sztucznego. Jedno podwyższenie kapitału geni drugie. Równoległe idą żądania pożyczek, uzasadnione koniecznością nowych budowli. Nic w tem dziwnego, gdyż przemysł jedwabniczy jest zajęty do ostatecznych granic swaj dzisiejszej zdolności wytwórczej, a produkcja znajduje gładki zbył. Przemysł możliwości zastosowania bynajmniej nie są jeszcze wyczerpane i o właściwej systematycznej walce sztucznego jedwabiu przeciwko wytworom konkurencyjnym dotychczas mowy być nie może. Na tem polu jednak istnieją duże możliwości na przyszłość. Wszak nawet przemysł bawełniany czuje się zagrożony przez sztuczny jedwab.

Handel zagraniczny Rosji Sowieckiej w marcu i kwietniu r. b.

Zanik tętna życia gospodarczego.

ex) „Ekonomičeskaja Żyżń” z 25 maja r. b. podaje, że obrót handlowy Rosji Sowieckiej z zagranicą wynosił w kwietniu r. b. 104,9 mil. rb., co wynosi znacznie mniej, niż obrót handlowy w marcu r. b. (120,9 mil. rb.). Wywóz w kwietniu wynosił 45,4 mil. rb., a przywóz 59,5 mil. rb. W marcu odnośne pozycje bilansu handlowego przedstawiały się jak następuje: wartość wywozu — 50,2 mil. rb., a wartość przywozu — 70,7 mil. rb. Wszystkie te dane dotyczą obrotu handlowego na granicy europejskiej.

Dane te dowodzą, że bilans handlowy Rosji Sowieckiej jest w dalszym ciągu bierny. Saldo bierne bilansu handlowego w marcu stanowiło 20,5 mil. rb., a w kwietniu 14,1 mil. rb. Ekspert rolny doznał w ostatnich miesiącach w dalszym ciągu dotkliwego zmniejszenia. Prawdopodobnie stan bilansu handlowego w kwietniu byłby daleko gorszy, gdyby nie znaczny eksport nafty i przetworów naftowych, wynoszący 11 mil. rb., w kwietniu, wtedy kiedy w marcu wynosił tylko 3,7 mil. rb.

Wartość wywozu w okresie od 1-go października 1927 r. do 1-go marca 1928 r. wynosiła 250,1 mil. rb., a w tym samym okresie wartość przywozu 281,7 mil. rb. Saldo bierne pierwszych 5 miesięcy b. r. gospodarczego wynosiło zatem 31,6 mil. rb. Łącznie z saldem biernym marca i kwietnia przewyżka przywozu nad wywozem w ciągu pierwszych 7 miesięcy roku gospodarczego 1927/28 stanowi 73,7 mil. rb. Watpliwie wydaje się, aby wyniki następnych 5 miesięcy mogły sytuację Rosji Sowieckiej na rynkach zagranicznych poprawić.

Dalsze niepowodzenia kampanji zbożowej w Rosji Sowieckiej w maju i zmniejszone zapasy zboża, które się znajdują w dyspozycji, rzędu sowieckiego nie zapowiadają zwiększ. eksportu sowieck. w ciągu najbliższych miesięcy. W ciągu 7 miesięcy b. r. gospodarczego t. j. w

okresie od 1-go października 1927 r. do 1-go maja 1928 r. wartość wywozu sowieckiego wynosiła 345,7 mil. rb.; w ciągu pierwszych 7 miesięcy roku gosp. 1926/27 wywóz z Rosji Sowieckiej wynosił 425,3 mil. rb. — czyli o 80 mil. rb. więcej niż w ciągu b. r. gospodarczego. Ekspert sowiecki w ciągu pierwszych 7 miesięcy 1926/27 r. był zatem o 23 proc. większy, niż w przeciągu tego samego okresu 1927/28 r.

Wartość przywozu do Rosji Sowieckiej natomiast ogromnie się wzrosła w ciągu pierwszych 7 miesięcy 1926/27 r. i wynosiła 302 mil. rb., a w ciągu tegoż okresu 1927/28 r. — 419,4 mil. rb. t. j. o przeszło 117 mil. rb. czyli 39 proc. więcej.

Stan bilansu handlowego Rosji Sowieckiej w okresie od 1/X. 1927 do 1/V. 1928 r. t. j. w ciągu pierwszych 7 miesięcy b. r. gospodarczego należy uważać za groźny. Jednocześnie ze zwiększeniem przywozu o 39 proc. nastąpiło zmniejszenie wywozu o 23 proc., co dało w rezultacie deficyt wynoszący obecnie 74 mil. rb. Odplyw złota z Banku Państwa jest dowodem tego katastrofalnego ukształtowania się sowieckiego bilansu handlowego.

KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!
Wspaniała epopeja filmowa p. t.
12 Dżamentów
W roli głównej genialny i niezrównany
- Douglas Fairbanks. -

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu.
I m. 75 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.
W soboty, niedziele i święta od godz. 4 popoł. I m. 90 gr. II m. 50 gr. III m. 30

AKCJE TOMASZOWSKIEJ FABRYKI SZTUCZNEJ JEDWABIU NA GIELDZIE LONDYŃSKIEJ.

ex) Londyn, 15 czerwca. (Tel. wł.) — Jak donosi prasa, akcje tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu zostały dopuszczone do obrotów na giełdzie londyńskiej; akcje te na giełdzie londyńskiej zostały wprowadzone pod postacią certyfikatów.

RYNEK METALI

ex) Na londyńskim rynku metali utrzymuje się w dalszym ciągu mocna tendencja dla miedzi, co tłumaczy się dobrym stanem zatrudnienia przemysłu przetwórczego oraz podwyższeniem ceny miedzi standardowej przez kartel na 15 cent. amerykańskich za funt. Natomiast wybitnie nieznaczowo kształtują się ceny cyny. Niepomyślnie bowiem wiadomości statystyczne za maj oddziaływały deprymująco na rynek, który wskutek tego stoi pod znakiem poważnych realizacji. Na rynku ołowiu nastąpiła po poważnych zakupach, dokonywanych zwłaszcza przez przemysł niemiecki, pewna stagnacja. Pomimo to podaż jest stosunkowo niewielka, co tłumaczy się korzystnymi wiadomościami statystycznymi, które stwierdzają, że wytwórczość tego metalu obniżyła się w kwietniu w porównaniu z marcem r. b. o blisko 10.000 ton do 145.000 ton. Cynk ma tendencję słabszą. Aluminium utrzymuje się nadal na niskim poziomie z maja. Zniżka tego metalu spowodowana była obniżeniem cen przez europejski kartel aluminiowy, który obecnie notuje aluminium w blokach £. 95 zamiast 105, w sztabach do walcowania £. 97, w sztabach na drut £. 95. Srebro jest w dalszym ciągu słabe.

Ceny metali kształtowały się według notowań giełdy londyńskiej po przeliczeniu na złote po kursie dnia za tonę metryczną następująco (pierwsza cyfra z 31 maja druga z 8 czerwca r. b.): aluminium 4367, antymon 2547, cyna standard 9714 — 9556, cynk hutniczy 1140 — 1108, miedź elektrolityczna 2933—2943, miedź standard 2737 — 2746, ołów miękki 917 — 915, rtec 28.616 — 28.616, nikiel 7493, srebro za 1 kg. 162 — 162.

Ceny na targach łódzkich.

W dniu wczorajszym ceny artykułów spożywczych na rynkach łódzkich kształtowały się następująco:

Nabiał: kilogram masła śmietankowego od 6 i pół zł. do 6,75; kg. masła osekowego 6 zł. do 6,50; kg. masła solonego do smażenia 5 i pół zł.

Oryginalny bilans.

Jak się dzielą dochody linii kolejowej?

ex) „Revue Générale des Chemins de Fer” podała bilans pewnej prywatnej francuskiej kompanii kolejowej w następujący sposób:

- „Stwierdza się po obliczeniu dokładnie, że linja ta pracowała:
 - a) przez cztery miesiące na opłacenie pensji personelu kolejowego;
 - b) przez dwa miesiące na amortyzację kapitału;
 - c) przez półtora miesiąca na opłacenie kosztów opału dla lokomotyw;
 - d) przez miesiąc na pokrycie kosztów utrzymania i zakupu nowych szyn, zwrot nie etc.;

e) przez miesiąc na kompletowanie funduszu rezerwowego;

f) przez trzy tygodnie na dokończenie, reperacje i odnowienie materiału kolejowego;

g) przez miesiąc na opłacenie podatków państwowych;

h) przez cztery dni na tantieme dla akcjonariuszów.”

Tak wygląda bilans roczny jednego z największych kolejowych towarzystw akcyjnych we Francji.

do 5,70; mendel jaj koszykowych 2 zł. do 2,30; mendel jaj skrzykowych 2,00 do 2,20; kg. sera 1,40 do 1,70; kg. twarogu 1 zł. do 1,20; ltr śmietany słodkiej do 2 zł.; ltr śmietany kwaśnej (zbie ranej) 2,10 do 2,20; ltr mleka słodkiego 40 do 45 groszy

Drób: kura 5, 6 do 9 zł., kurczaki od 3,30 — 5 zł. za parę; kaczka 5 do 8 zł.; geś 10 do 14 zł.; indyki 12 do 15 zł.

Ziemniaki: kg. ziemniaków od 17 do 20 gr. kg. marchwi 60 — 70 gr., kg. buraków 40 — 55 gr., ziemniaki w hurcie (cena za 100 kg. — kórce) ziemniaki 14 — 16 zł., buraki od 27 — 30 zł., marchew do 40 zł.

Ogrodnictwo: kg. grochu okrągłego od 80 gr. do 1,30; kg. fasoli od 1 do 1 i pół zł.; kg. bobu 1,20 — 1,40; kg. cebuli od 85 gr. do 1 zł.; kg. ra barbaru od 60 do 90 gr.; główka sałaty 5 do 10 gr.; pepek rzodkiewek 4 do 7 gr.; pepek botwin ki 15 do 20 gr.; kg. szpinaku 45 do 5 gr.; kg. szczawu 60 do 75 gr.; pepek szparagów od 90 gr. do 1,20; pepek włoszczyzny 15 do 20 gr.; kalafior od 60 gr. do 1,20 za sztukę; ogórki inspek towe sprzedawane w cenie od 50 gr. do 1 zł. za sztukę; kg. agrestu 3 do 4 zł.

Owoce: kg. jabłek kompotowych 3 do 3 i pół zł.; kg. jabłek do jedzenia 5 do 6 i pół zł.; kg. suszonych grzybków 20 do 22 zł.; sznurczek suszonych grzybków 2 do 3 zł.

Ruch na rynkach duży.

Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej zawarto następujące transakcje:

- Dolary 8,90
- Obroty średnie.
- 5-proc. pożyczka dolarowa 95,50.
- Tendencja utrzymana.

W poszukiwaniu 4 i pół i 5-proc. listy zastawne m. Łodzi oraz Tramwaje Miejskie.

skie. W zaofiarowaniu 8-proc. listy zastawne m. Łodzi i Saturny.

W okresie od 16 czerwca do 1 września w soboty zebrania giełdowe nie będą się odbywały. (ah)

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 15 czerwca (Pał.)

Notowania oficjalne.

Gotówka:

Dolary —

Czeki:

- Belgia 124,56
- Holandia 359,75
- Londyn 43,52
- N. York 8,90
- Paryż 35,05
- Praga 26,415
- Szwajcaria 171,85
- Wiedeń 125,41
- Włochy 46,925

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

- 5-proc. pożyczka dolarowa (Dolarówka) 90, 93, 91
- 5-proc. pożyczka konwersyjna 67.—
- 5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 1926 r. 62.—
- 6-proc. pożyczka dolarowa 1920 r. 87,25
- 10-proc. pożyczka kolejowa 104.—
- 8-proc. listy zastawne Tow. Kred. Przem. Polsk. 89,50, 89,00, 89,50
- 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 53,50, 54,00
- 5-proc. obligacje m. Warszawy 59,50, 60,25, 60,00
- 8-proc. obligacje m. Warszawy 76,00, 75,75

10-proc. listy zastawne m. Radomia 80.—, 80,50
Marka niemiecka nieoficjalnie 213,025

AKCJE.

Notowano w złotych.

- Bank Handlowy 117.—
- Bank Zarobkowy 87.—
- Bank Polski 195,50, 193.—, 194.—
- Kijewski 82.—
- Spies 164.—
- Siła i Światło 160.—, 165.—
- Chodorów 178.—
- Firley 68.—, 69.—
- Węgiel 100,50, 100,75
- Polska Nafta 31,50, bez kuponu
- Lilpop 37.—, 37,50, 37,25
- Ostrowieckie b) 125.—, 121.—
- Pocisk 10,25
- Starachowice 61.—
- Borkowski 17,25
- Spirytus 39,50

Złote uśmiechy fortuny.

II klasa.
Drugi dzień ciągnięcia.
Główniejsze wygrane.

- Zł. 70.000 Nr. 87067.
- Zł. 35.000 Nr. 106806.
- Zł. 2.000 Nr.: 21824, 29673.
- Zł. 1.000 Nr.: 104039.
- Zł. 600 Nr.: 43138, 85555.
- Zł. 500 Nr.: 15899, 121063.
- Zł. 400 Nr.: 14417, 20485, 22789, 68645, 71087, 93140, 93944, 127690, 148436, 153120.
- Zł. 300 Nr.: 6707, 18608, 19009, 38209, 41815, 49020, 55346, 57334, 60711, 68701, 75009, 78347, 90316, 91278, 95254, 122943, 130560, 144598.
- Zł. 200 Nr.: 93, 106, 570, 1516, 5408, 5742, 6526, 6902, 7131, 7850, 9838, 11238, 14213, 14770, 17837, 23691, 24921, 30617, 30815, 32558, 34413, 38874, 42267, 43492, 45129, 47423, 48293, 48594, 49320, 49976, 52391, 59890, 60335, 61426, 63947, 64248, 65330, 71808, 73633, 75417, 76773, 78779, 81114, 81306, 82051, 83403, 84007, 84868, 88623, 90294, 95370, 96955, 98383, 98989, 99244, 100268, 101966, 103118, 104019, 105002, 105443, 105774, 107872, 108014, 109131, 109686, 112012, 116540, 116715, 123084, 123524, 125553, 130224, 130624, 133716, 136803, 137992, 139353, 140157, 140157, 140235, 140256, 144124, 144438, 144847, 145753, 146223, 146817, 147101, 150525.

Słynne na cały świat miejscowości kuracyjne i odpoczynkowe

Pensjonaty, internaty dla dziewcząt i chłopców. Cena całkowitego pensjonatu dla dzieci 140 fr. szw., dla dorosłych 150 fr. szw., obowiązująca dla 4 miejscowości kuracyjnych, przy zmianie miejscowości co tydzień. — Referencje przesłać 1000 rodzin. Prospekty za zwrotem porta.

Biuro Pensjonatów Pestalozzi
(Federation Internationale des Pensionnats Europeens)
Budapeszt, V. ul. Alkotmany 4. L.
(Telefon: Tereź 242-36).

Miejscowości kuracyjne i odpoczynkowe:
Na Węgrzech: Budapeszt, Siófok. W Szwajcarii: Genewa, Lozanna, Neuchatel, Lucerna, Montreux, Zurych, Lugano, St. Moritz. We Francji: Paryż, Deauville, Trouville, Biarritz, Aix-les-Bains, Grenoble, Evian (nad jeziorem Genewskim) Chamonix. Na Riwierze francuskiej: St. Raphael, Cannes, Nicea, Juan-les-Pins, Monte-Carlo, Mentona. W Anglii: Londyn, Cambridge, Brighton, Folkstone. We Włoszech: San-Remo, Nervi, Wenecja, Bordighera, Abazzia, Riccione, Rzym, Neapol, Palermo, Meran. W Austrii: Wiedeń, Zell-am-Zee, Linz, Innsbruck, Salzburg. W Niemczech: Berlin. W Belgii: Ostenda. W Afryce: Algier, Tunis.

W miejscowościach, oznaczonych *, znajdują się stałe internaty dla dziewcząt i chłopców (także dla dorosłych) otwarte przez cały rok. Natomiast inne pensjonaty w miejscowościach kuracyjnych otwarte są jedynie w lipcu, sierpniu i wrześniu.

Podróże zbiorowe korzystają ze zniżki (25—50 proc). Bezpośrednie extra wagony Pullmanowskie. Ceny internatów w czasie roku szkolnego od 15 września) 110 fr. szw. miesięcznie.

Środek światowej sławy!

ZIOLA MOCZOPĘDNE „THE VICHY” ZIOLA MOCZOPĘDNE

Są najlepszym środkiem przeciw chorobom nerek, pęcherza, gonorrhoei i t. d. Wobec zawartości kwasu krzemionkowego są również nieocenione przy zwapianiu naczyń krwionośnych i zastępują kuracje wodami mineralnymi. Praca tego posiadacza właściwości bakterjologiczne. Szutek nadzwyczajny!

Cena pudełka **2.50.** Labor. Chemiczne „Herba” Paris. Cena pudełka **2.50.** Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Akta sprawy Nr. Z. 80/28 r.

Wezwanie publiczne.

Przewodniczący Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. Ust. Nr. 3/28 r. poz. 20) zawiadamia, że firma „**RYSZARD PFEIFFER**”, mieszcząca się w Łodzi przy ul. Nawrot Nr. 13, wniosła w dniu 30 maja b. r. podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi z żądaniem odroczenia jej wypłat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 5 lipca 1928 roku na godzinę 10 rano w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, ul. Pańska Nr. 115, pokój 40.

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Przewodniczący Wice-Prezes (—) **Olszyński.**
Sekretarz (—) **T. Cichecki.**

Używany KOCIOŁ PAROWY

w dobrym stanie od 70-80 mir. kwadr. powierzchni ogrzewalnej i 12 atmosfer ciśnienia. KUPIE zaraz. Oferty pod „K. K.” do administracji niniejszego pisma.

Mleczarnia „Zacisze” Narutowicza 27.

Wydaje **OBIADY** smaczne, świeże.

Kuchnia zdrowa i obfita.
Ceny bardzo przystępne.

Poszukuję natychmiast od 1-go lipca 3-4 pokoje z wygodami. Łaskawe oferty sub. „12” do admin. niniejszego pisma.

Zakład „STAMARY” ZAKOPANE, Tel. No 59.

Pensjonat otwarty cały rok, 50 pokoi słonecznych z balkonami lukusowo urządzone, kompletnie odnowionych. Ciepła i zimna woda w pokojach. Apartamenty z łazienkami. Kuchnia wykwitna. Duża słoneczna weranda, park, tenis. — Chorych na gruźlicę nie przyjmuje się. — Od 1-go lipca kawiarnia, dancing, muzyka węgierska Elek'a Vörösa.

Dr. H. LUBICZ
Cegielniana 43 — tel. 41-32. — Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych. Naswietlanie lampą kwarcową. Dla pań od 3 — 5. oddziel. poczekalnia. Przyjmuje od godz. 8—10 i 5—8.

Dr. H. Szumacher
choroby skórne i weneryczne, przyjmuje codziennie od g. 5 do 7-30 po poł. w niedziele i święta od 11 do 1-3. Tel. 48-82 6-go Sierpnia 1

Obwieszczenie.
Komornik Sądu Okręgowego w Łodzi, K. Suszn sam. przy ul. Szkolnej Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że dnia 22 czerwca 1928 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Cegielnianej pod nr. 41 odbędzie się sprzedaż przez licząca ruchomości: mebli należących do Moszka Zdonowskiego, oszacowanych na sumę 500 zł. Kódz. d. 14/VI. 28 Komornik **K. Szani**

Duże przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje na stanowisko kierownika technicznego fabryki

inżyniera-mechanika

z długoletnią praktyką przemysłową na samodzielnych stanowiskach. Konieczna gruntowna znajomość gospodarki cieplnej, siłowni (turbo-generatorów) oraz instalacji elektrycznych wysokiego napięcia, kierownictwa warsztatów mechanicznych oraz administracji fabrycznej i zasad organizacji pracy.

Oferty pod „J. M.“ do Polskiej Agencji Telegraficznej, Warszawa, Krakowskie Przedmieście nr. 50.

Mleczarnia „Warszawska”

Kilińskiego 89

wydaje **OBIADY DOMOWE**. Ceny bardzo niskie.

Ogłoszenie Magistratu o przystąpieniu do opracowania planu regulacyjnego.

Na podstawie art. 25 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16/II.1928 roku o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli. Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości publicznej, że obecnie przystąpił do sporządzenia dla całego miasta ogólnego planu zabudowania. Interesowani mogą się zaznajamiać z opracowanym projektem w Wydziale Budownictwa Magistratu (pokój nr. 46), codziennie, prócz dni świątecznych, w godzinach od 8—10 r., od dnia ogłoszenia do dn. 15 lipca b. r. zaś nie później, jak do dn. 15 sierpnia 1928 r. składając w tymże Wydziale wnioski na piśmie dotyczące planu zabudowania.

O dniu uchwalenia tych planów przez Radę Miejską i wyłożeniu ich do publicznego przeglądu będzie podane oddzielne ogłoszenie.

Wnioski w sprawie planu zabudowania wolne są od wszelkich opłat.

Zarząd Stowarzyszenia Dozoru Kotłów w Warszawie

podaje do wiadomości członków, że zwołanie nieokreślone, zwołane w myśl § 18 i 20 statutu, odbędzie się w Łodzi dnia 5 lipca r. b. o godz. 3.30 po południu w lokalu Stowarzyszenia Dozoru Kotłów przy ul. Piotrkowskiej nr. 199 dla członków Stowarzyszenia zamieszkałych w województwie łódzkim.

Porządek dzienny powyższego zwołania jest następujący:

- 1) zagajanie zwołania przez członka zarządu Stowarzyszenia.
- 2) Wybór przewodniczącego i sekretarza.
- 3) Wybór delegata członków Stowarzyszenia
- 4) Wolne wnioski.

Dr. DONCHIN

specjalista chorób oczu powrócił do kraju

przyjmuje poniedziałki, wtorki, środy i czwartki, od 10—1 i od 4—7 ul. Moniuszki 1. Telef. 9-97.

Willa „Maciejówka”
KRYNICA
 pokój z utrzymaniem i usługą, cudne położenie, czystość, uciechowość. Prace szorstkie ceny zniżone. Zgłoszenia tamże. A. Krzyżanowska.

Szyk Dziecięcy
 polica elegancie, paletki, sukienki, ubranka, szpilki, bielizna, zabawki, zabawki, zabawki. Ceny konkurencyjne. **Warunki dogodny.** Szyk Dziecięcy. Nowo-Cegielniana 5

Dr. HELLER

specjalista chorób skóry i wenerycznych

przyjmuje od godz. 1—2 i 4—8 w niedz. i święta 11—1 Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia.

Willa „Maciejówka”
 pokój z utrzymaniem i usługą, cudne położenie, czystość, uciechowość. Prace szorstkie ceny zniżone. Zgłoszenia tamże. A. Krzyżanowska.

Szyk Dziecięcy
 polica elegancie, paletki, sukienki, ubranka, szpilki, bielizna, zabawki, zabawki, zabawki. Ceny konkurencyjne. **Warunki dogodny.** Szyk Dziecięcy. Nowo-Cegielniana 5

Ogłoszenia drobne.

po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr.

Komora i sprzedawca

MEBLE. Dywany, łóżka metalowa, otomany, leżanki materace patentowane i miękkie, krzesła, stoły, meble kuchenne, biurka, biblioteki, staterki, Wieszadła, białe saloniki. W dużym wyborze poleca na raty Magazyn Mebli Wł. Romiszewskiego — Piotrkowska 116 I p. front, tel. 2161.

Na raty i za gotówkę.

Zakład tapicerski **Boi Gabalów** ul. Nawrot nr. 8 poleca do twoje stromy: fapczany, fotela kłobowe, kozetki, krzesła oraz przyjmuje zamawiania i wszelkie przeróbki. Wykonanie solidne, obsługa fachowa. 5361

Mebel solidny

niei roboty naitanaj kupuje się w firmie **Prządzielki**, Piotrkowska L. 108. 5361

Jadalni, wyplak. ki, gabinet, otomany, leżanki, krzesła

oraz pojedyncze na raty solidne wykonanie poleca **Z. Kalficki**, Nawrot Nr. 37. 725

Przedam dobrą piwnicę

wiadomość w „Kurjerze Łódzkim” 662

Wielki wybór resztek

po bardzo niskich cenach, ul. Sienkiewicza 95 — front, I-sze piętro. Uwaga! nadeszły resztki sytuacyjne jedwabiu w różnych kolorach. 730

Przedam 2 place

z drzewkami owocowymi. Wiadomość: ul. Pograniczna 2 róg Nowogrodzkiej. 650

Wielki wybór stare

oraz nacinanie oliwek i zamiana Matjalko Napiórkow skiego 61.

Kalkulacja z powo

żądzenia do sprzedania. Wiadomość Sienkiewicza Nr. 79. 739

Przedam meble

2 łóżka, 1 stół, 4 krzesła i opona z felgu. Wiadomość wklepie, O-grodowa nr. 25.

W prowincji z po

wodu zmiany interesu do sprzedania dobrze prosperujący sklep kolonijny z pokojem i kuchnią. — Wiadomość: Łódź, Kilińskiego 133, Kornacki między godz. 12—4—4.

Przedam sklep

rozwinięty z powołu wyjazdu. Ul. Zamenhofska 14. 743

Plac (1 morga) o-

grodzony 2 km. od Zakowic do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 83, m. 5.

Przed do rozwozenia

lemonady lub piwa sprzedam okazylnie. Wiadomość: Miedziana 22, gospodarz. 703

Wakopane, Biuro J.

Kubińskiego ma do sprzedania ma. pensjonaty i parcele. 7881

Zakład tapicerski

z stolarski posiada gotowe otomany, leżanki, krzesła, garnitury i meble stołowe, sypialki w dętym wyborze i na dogodnych warunkach — Stanisław Gabala, Karola I.

Majątek Karczym,

55 morgów, w tem jest młyn wodny, pobudynki, zagajniki brzozy i sosnowe, laki, stawy, nadający się na leśnica, odpowiednio, sprzedam za gotówkę lub zamienię na dom — (15 tysięcy pozostać na dług). Blizszych szczególow dowiedzieć się można ul. Zelazna 22, róg Fabrycznej. — Feliks Adamowicz. 713

Wznowy kredens-

stół, krzesła, otomane, tremo stół, łóżka, garderobe — stoliki nocne tanio sprzedam. Sienkiewicza 59, m. 42 — Ofiyna, II wejście. I piętro. 726

Do sprzedania dom

o czterech mieszkanich, w tem dwa wolne, plac 1/2 morgi, drzewa owocowe i brzezinka, Radejczoska, ulica Langówok Nr. 33.

Wielki wybór resz-

tek po bardzo niskich cenach, ul. Sienkiewicza 95 — front, I-sze piętro. Uwaga! nadeszły resztki sytuacyjne jedwabiu w różnych kolorach. 730

Przedam 2 place

z drzewkami owocowymi. Wiadomość: ul. Pograniczna 2 róg Nowogrodzkiej. 650

Wielki wybór stare

oraz nacinanie oliwek i zamiana Matjalko Napiórkow skiego 61.

Kalkulacja z powo

żądzenia do sprzedania. Wiadomość Sienkiewicza Nr. 79. 739

Przedam meble

2 łóżka, 1 stół, 4 krzesła i opona z felgu. Wiadomość wklepie, O-grodowa nr. 25.

W prowincji z po

wodu zmiany interesu do sprzedania dobrze prosperujący sklep kolonijny z pokojem i kuchnią. — Wiadomość: Łódź, Kilińskiego 133, Kornacki między godz. 12—4—4.

Przedam sklep

rozwinięty z powołu wyjazdu. Ul. Zamenhofska 14. 743

Plac (1 morga) o-

grodzony 2 km. od Zakowic do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 83, m. 5.

Przed do rozwozenia

lemonady lub piwa sprzedam okazylnie. Wiadomość: Miedziana 22, gospodarz. 703

Poszukiwane.

szofer siazars z dobreml świadectwami poszukuje pod w wyjazd. Oferty do adm. sub. „Posada”. 668

Wakopane, Biuro J.

Kubińskiego ma do sprzedania ma. pensjonaty i parcele. 7881

Zakład tapicerski

z stolarski posiada gotowe otomany, leżanki, krzesła, garnitury i meble stołowe, sypialki w dętym wyborze i na dogodnych warunkach — Stanisław Gabala, Karola I.

Majątek Karczym,

55 morgów, w tem jest młyn wodny, pobudynki, zagajniki brzozy i sosnowe, laki, stawy, nadający się na leśnica, odpowiednio, sprzedam za gotówkę lub zamienię na dom — (15 tysięcy pozostać na dług). Blizszych szczególow dowiedzieć się można ul. Zelazna 22, róg Fabrycznej. — Feliks Adamowicz. 713

Wznowy kredens-

stół, krzesła, otomane, tremo stół, łóżka, garderobe — stoliki nocne tanio sprzedam. Sienkiewicza 59, m. 42 — Ofiyna, II wejście. I piętro. 726

Do sprzedania dom

o czterech mieszkanich, w tem dwa wolne, plac 1/2 morgi, drzewa owocowe i brzezinka, Radejczoska, ulica Langówok Nr. 33.

Wielki wybór resz-

tek po bardzo niskich cenach, ul. Sienkiewicza 95 — front, I-sze piętro. Uwaga! nadeszły resztki sytuacyjne jedwabiu w różnych kolorach. 730

Przedam 2 place

z drzewkami owocowymi. Wiadomość: ul. Pograniczna 2 róg Nowogrodzkiej. 650

Wielki wybór stare

oraz nacinanie oliwek i zamiana Matjalko Napiórkow skiego 61.

Kalkulacja z powo

żądzenia do sprzedania. Wiadomość Sienkiewicza Nr. 79. 739

Przedam meble

2 łóżka, 1 stół, 4 krzesła i opona z felgu. Wiadomość wklepie, O-grodowa nr. 25.

W prowincji z po

wodu zmiany interesu do sprzedania dobrze prosperujący sklep kolonijny z pokojem i kuchnią. — Wiadomość: Łódź, Kilińskiego 133, Kornacki między godz. 12—4—4.

Przedam sklep

rozwinięty z powołu wyjazdu. Ul. Zamenhofska 14. 743

Plac (1 morga) o-

grodzony 2 km. od Zakowic do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 83, m. 5.

Przed do rozwozenia

lemonady lub piwa sprzedam okazylnie. Wiadomość: Miedziana 22, gospodarz. 703

Michał Rosiak, Lu-

cielow gm. Buczek 28.V.1928 r., zgubił weksel w blanso na 200 zł. z jego wystawienia Weksel ten unieważniam. 9950

Edmund Ratkow-

ski, zgubił portfel z dowodem osobistym, wydanym z Urzędu gminy Włocławek, pow. Łódzkiego oraz różne dokumenty. Łaska wyznacza rezerwę zwrócić do administracji „Kurjera Łódzkiego”. 742

Josefa Kamery, Ma-

łopolska, zgubiła legitymację zapożyczkową nr. 16391, wydana w Łodzi. Zagnął dowód osobisty wydany w Łodzi na imię Antoniny Tarkowskiej.

ZAKŁAD

Trzydziestki

damski i męski do brzozy prosperujący z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. — Wiadomość: Radwańska 2, p. Podstawczyński.

Pokoju

umieblowanego na kilka godzin poobiednich zajęcia biuro na Piotrkowskiej od Pl. Wolności do Pustki lub w okolicy tejsze nie wyżej i pietra poszukuje od zaraz. Oferty z ceną przesłać do administracji p o d nr. 239.

Dr. med

Niewiażski

Sienkiewicza 34. Tel. 59-40.

Choroby skóry i

weneryczne. Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od 5 do

9 po południu. W niedziele i święta od 11 do 1 przed południem. Nadszedł wielki transport

Michalina Polincew

Wierzbowa 14, zgubiła legitymację zapożyczkową 17503, wydana w Łodzi.

Prosiak Henryk-

rocznik 1906, zgubił kartę odczytania — wydana przez komisję poborową Nr. 2 w Łodzi. 720

Wakopane „Łomni-

ca” Jagiellońskie Pensjonat odnowiony. — Centrum — wprost Janu Antalewki. Salon, jazienka, doskonała kuchnia. Ceny przystępne. 7861

Wakopane, Korzyst-

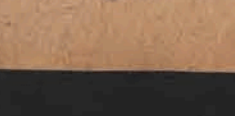
na lokata kapitału. Parcele, domy, wille, pensjonaty — wielki wybór Alenaja Stelmanowskiego. 7862

Katniško 2 lub 1

pokój z kuchnią umieblowane do wynajęcia. — Okolica zdrowa, leśnista stacja Wykno. Blizsza wiadomość: Północna 6, II p. front. 723

— Gdy się dowiem, że flirto-

wałaś z tym miłokosem, wówczas bądź pewna, że coś przetyjesz! — Niema obaw! Ty się nigdy niczego nie dowiesz.



CENY PRENUMERATY:		CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:	
Konto cze-	W Łodzi z niedz. dod. ilustr. miesięcznie zł. 4.20	Przed tekstem 40 groszy za wiersz milimetr. i tam. (strona 4 łamy)	Ogłoszenia firm ziemiściowych, chociażby posiadających filie w Łodzi, a centrale gdzie indziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych.
kowe	Dla robotników 2.70	Za tekstem 30 1 4	Firmy zagraniczne o 100 proc. drożej.
P. K. O.	Na prowincji 5.00	Nekrologi 30 1 4	Każda nowa podwójka obowiązuje wszystkie już trzylecie ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
Nr 61747.	Zagranicą 10.50	Komunikaty 30 1 4	Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofert adre nie odpowiada.
	Odnoszenie do domu 0.40	Zwyczajne 5 1 10 łamów	Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważane są za bezpłatne.
		Drobne 10 gr., poszukiwania pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1 zł. dla bezrobotnych — 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.	Rekopisów zarę wno użytych i odrzuconych redakcja nie zwraca

„Kurjer Łódzki i „Łódzkie Echo Wieczorne” łącznie z odnośnikiem do domu zł. 7.10 miesięcznie. Prenumeratę można przetrwać tylko 1-30 i 15-30 każdego miesiąca

Redaktor naczelny: Czesław Gumkowski. Odbito we własnej drukarni, ul. Zawadzka Nr. 1. Wydawca: Jan Stypułkowski. Z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego, Sp. z ogr. odp.